



Sejmik na półmetku

Jak przez dwa lata pracowali i jak się zmieniali radni województwa?



W tej kadencji odbyły się już 23 sesje sejmiku i 279 posiedzeń komisji, także wyjazdowych.

Mijają dwa lata od wyborów samorządowych z 2014 roku. Jak przez ten czas pracował wielkopolski sejmik?

W obecnej kadencji odbyły się 23 sesje, w tym dwie poza siedzibą samorządu województwa.

28 września 2015 r. w Międzychodzie oraz 11 kwietnia 2016 r. w poznańskim Teatrze Wielkim (ta ostatnia, uroczysta, zwołana z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski, zgromadziła kilkaset osób). Podczas tych obrad sejmik

przyjął 653 uchwały. Odbyło się też dotąd 279 posiedzeń sejmikowych komisji stałych.

Praca radnych odbywa się głównie podczas sesji i posiedzeń komisji. Na komisjach przygotowywane są projekty uchwał sejmiku, opiniowane dokumenty przed-

kładane przez zarząd województwa. A fakt, że w tej kadencji było już prawie 280 posiedzeń komisji wskazuje, iż radni naprawdę intensywnie pracują – ocenia przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyc.

Warto też przypomnieć, jak przez te miesiące zmieniał się skład tego gremium. W porównaniu z nazwiskami, które wskazali w 2014 r. wyborcy, dziś w sejmikowych fotelach zasiada już 9 nowych radnych.

>> strony 8-9

Jak wypocząć, to na wsi

4 listopada na rydzyskim zamku poznaliśmy laureatów konkursu na najlepszy obiekt turystyki na obszarach wiejskich w Wielkopolsce. Gdzie zatem najlepiej wypocząć u nas na wsi? >> strona 6

Nasze powiaty

Pomnik... glana, muzea poświęcone Napoleonowi, autorowi „Pana Tadeusza”, ale i muzyce rockowej. Wszystko to znajdziemy w powiecie jarocińskim – kolejnym przybliżonym w naszym cyklu.

>> strona 7

Generał z Turwi

Dezydery Chłapowski to podkościański bohater „najdłuższej wojny nowoczesnej Europy”. Sylwetkę tego nieprzeciętnego generała i rolnika przypominamy w rubryce „co za historia”.

>> strona 10

Wkrótce nowy JEREMIE

Już w przyszłym roku wielkopolscy przedsiębiorcy uzyskają dostęp do dodatkowej puli ponad 600 mln zł w postaci tanich pożyczek i poręczeń. Wielkimi krokami zbliża się bowiem start JEREMIE 2.

>> strona 12

Inna strona samorządu

Marszałek spod samochodowej maski. Co lubią duzi chłopcy? Radny, co marzy o ramie. Urzędowe „z życia gwiazd”. Jak już facet się przebierze, to... >> strona 16

Miliony w drogi

Na 510 milionów złotych oszacowano wartość kilkunastu nowych inwestycji drogowych, których finansowanie sejmik zapisał w październiku w WPF. Samorząd regionu zainwestuje w most, obwodnice, ronda i modernizację wojewódzkich tras.

Jednocześnie trwa realizacja 18 innych, już wcześniej zaplanowanych inwestycji drogowych, o wartości ćwierć miliarda złotych. Najnowsze wieści najbardziej cieszą mieszkańców Międzychodu i okolic. 26 października podpisana została umowa z wykonawcą na budowę mostu na Warcie w tym mieście. Do 2018 r. zastąpi on stary, syjący się obiekt (na zdjęciu).

>> strona 6



FOT. ARCHIWUM WZDOW

Nagrody i stypendia

Samorząd województwa nagradza najlepsze szkoły i nauczycieli oraz wspiera finansowo najzdolniejszych młodych sportowców z regionu. 18 października w sali sesyjnej UMWW marszałek Marek Woźniak, w towarzystwie złotej medalistki olimpijskiej z Rio de Janeiro Natalii Madaj, wręczył 60 młodym zawodnikom z 19 wielkopolskich klubów stypendia sportowe samorządu województwa.

21 października natomiast w poznańskiej Auli Nova członek zarządu województwa Marzena Wodzińska uhonorowała nagrodzonych i wyróżnionych w konkursach „Wielkopolski Nauczyciel Roku” i „Wielkopolska Szkoła Roku”.

>> strona 2

Współpraca na lata

Sejmik podczas październikowej sesji uchwalił programy współpracy samorządu województwa „z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego”. Nowością jest to, że oprócz dokumentu obejmującego kolejny (a więc 2017) rok, stworzony został również program wieloletni, na lata 2017-2018.

Jak zawsze zaplanowano dotacje, przyznawane bądź w trybie otwartych konkursów ofert, bądź w formie tzw. małych grantów. W przyjętych dokumentach znajdziemy zapis, że na tę współpracę samorząd województwa przeznaczy nie mniej niż 14 milionów złotych.

>> strona 4



Artur Boinński

na wstępie

Dobry radny

Półmetek kadencji – w interesującym nas przypadku: kadencji sejmiku – to w sposób naturalny okazja do rozmaitych podsumowań. Bo można już popatrzeć na to, co udało się zrobić, a jednocześnie sensownie zaplanować działania na kolejne dwa lata. Ile sesji sejmiku i ile posiedzeń komisji się odbyło? Ile uchwał podjęto? To łatwo da się podliczyć. Trudniej znaleźć wyborcy odpowiedź na pytanie, czy osoba, na którą zagłosował, sprawdziła się w roli radnego. Według mnie dobry radny to taki, który potrafi dobrze wyważyć balans między zaangażowaniem w merytoryczną pracę (głównie, co bywa mało widoczne, podczas obrad komisji, a zwłaszcza w czasie odpowiedniego przygotowania się do tych posiedzeń) a umiejętnym przekazywaniem wiedzy o swojej działalności w kontakcie z mieszkańcami regionu. No i dobry radny to taki, który (biorąc pod uwagę potrzebny do rzetelnej pracy czas i koszty dojazdu z nierzadko odległych części regionu) podejmuje działalność przede wszystkim z pobudek ideowych. ●

Biuro tropi oświadczenia

Centralne Biuro Antykorupcyjne ma zastrzeżenia do oświadczeń majątkowych członka zarządu województwa Leszka Wojtasiaka.

Jak poinformowały media, CBA złożyło doniesienie do prokuratury, sugerując zatajenie prawdy (niewpisanie pięciu zobowiązań finansowych) w 11 oświadczeniach z lat 2011-2015. Na razie nie wiadomo, co postanowi prokuratura.

W wydanym oświadczeniu Leszek Wojtasiak wskazuje, że to on sam, po konsultacji z prawnikami, już wiosną ubiegłego roku skorygował swoje oświadczenia, wpisując tam owe zobowiązania, a CBA na tej podstawie doniosło do prokuratury. Jego zdaniem działania

biura wskazują, że jest „obiektem nagonki ze strony służb specjalnych”.

Przypomnijmy, że już po raz trzeci CBA zgłasza zastrzeżenia do oświadczeń majątkowych Leszka Wojtasiaka. Wcześniej – raz sprawa trafiła do sądu, ale została warunkowo umorzona ze względu na nieznaczną szkodliwość społeczną czynu; drugi raz już na etapie prokuratury sprawę umorzono.

W związku z zarzutami CBA sejmikowi radni PiS zasugerowali Leszkowi Wojtasiakowi podanie się do dymisji. Ten takiego kroku nie rozważa. Na tym etapie żadnych działań w tej sprawie podejmować nie zamierza też marszałek Marek Woźniak.

ABO

Prawnicy o konstytucji



Salę sesyjną UMWW wybrali radcy prawni na zorganizowanie ogólnopolskiej konferencji „Konstytucja w państwie demokratycznym”. Wśród panelistów występujących 21 i 22 października byli m.in. Hanna Suchocka – była premier, Małgorzata Gersdorf – I prezes Sądu Najwyższego, Jerzy Stepien – były prezes Trybunału Konstytucyjnego. – Musimy mieć odwagę, nie możemy dopuścić do sytuacji, w której zapanuje prymat woli politycznej nad porządkiem prawa – mówił, witając uczestników obrad, marszałek Marek Woźniak.

ABO

Uczą z pasją i pomysłem

21 października nagrodzono najlepszych nauczycieli i szkoły.

Witając gości zgromadzonych w Auli Nova Akademii Muzycznej w Poznaniu, Marzena Wodzińska z zarządu województwa przytoczyła słowa Janusza Korczaka: „dobry nauczyciel to ten, który nie wtłacza, a wyzwala, nie ciągnie, a wznosi, nie ugniata, a kształtuje, nie dyktuje, a uczy, nie żąda, a zapytuje...” i podkreśliła, że właśnie taką postawą cechują się wielkopolscy pedagodzy.

Podczas uroczystej gali rozstrzygnięto konkursy (organizowane przez samorząd województwa) „Wielkopolski Nauczyciel Roku” i „Wielkopolska Szkoła Roku”. W pierwszym zwyciężył Piotr Pasik z Zespołu Szkół nr 1 w Liskowie, który otrzymał tytuł „Wielkopolski Nauczyciel Roku”, specjalną statuetkę i nagrodę w wysokości 20.000 zł.

Wśród laureatów (otrzymali po 7500 zł) znalazło się



Nauczyciel roku Piotr Pasik otrzymał gratulacje z rąk Marzeny Wodzińskiej z zarządu województwa i dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki UMWW Doroty Kinal.

też pięciu innych pedagogów: Bernadeta Mika z Zespołu Szkół nr 2 w Poznaniu, Emilia Mendak z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. S. Staszica w Poznaniu, Maria Jaszczczyk ze SP im. Tony'ego Halla w Górznej, Marek Czapla ze SP w Wilkowie Polskim.

Kolejnych kilkunastu nauczycieli (pełna lista nazwisk

i szkół znajduje się na stronie www.umww.pl) nagrodzono wyróżnieniem i kwotą 1000 zł.

Jak oceniano? Szukano pedagogów cechujących się entuzjazmem i pasją w pracy, którzy kształcą, wychowują dzieci i młodzież, wspierając ich talenty i zainteresowania, ciesząc się też autorytetem

w środowisku szkolnym i lokalnym.

A za co wyróżniono szkoły? Za „kształtowanie wśród uczniów poczucia własnej tożsamości i postaw patriotycznych z jednoczesnym modelowaniem wzorca nowoczesnego Wielkopolanina”.

Zwycięzcą tego konkursu zostało Gimnazjum nr 1 im. Kardynała S. Wyszyńskiego w Luboniu. Placówka otrzymała tytuł Wielkopolskiej Szkoły Roku i 30.000 zł nagrody.

Po 10.000 zł otrzymali kolejni laureaci: Zespół Szkół nr 7 w Kaliszu, Zespół Szkół Górniczo-Energetycznych im. S. Staszica w Koninie, Przedszkole Samorządowe w Margoninie, Zespół Szkół w Kąkolewie. Z kolei dla szkół wyróżnionych w konkursie przygotowano nagrody w wysokości 3000 zł.

Obchody Dnia Edukacji Narodowej uświetnił występ tancerzy Teatru Wielkiego w Poznaniu i koncert zespołu Audiofeels.

RAK

Stypendia dla młodych nadziei wielkopolskiego sportu



60 młodych sportowców (w tym 4 niepełnosprawnych) z 19 wielkopolskich klubów, reprezentujących 12 dyscyplin, otrzymało stypendia samorządu województwa. Przez rok dostaną co miesiąc kilkaset złotych wsparcia. Stypendia wręczył marszałek Marek Woźniak podczas uroczystości, która odbyła się 18 października w siedzibie UMWW. Wyróżnionych zawodników do dalszej pracy dopingowała Natalia Madaj – złota medalistka tegorocznych igrzysk olimpijskich w Rio de Janeiro. Związana z Poznaniem, choć dziś trenująca w Bydgoszczy, też była w przeszłości marszałkowską stypendystką. Podobnie jak aż 18 wielkopolskich uczestników tegorocznych igrzysk, co z pewnością powinno działać na wyobraźnię docenionych przez samorząd młodych sportowców, na razie najczęściej medalistów mistrzostw świata i Europy w kategoriach młodzieżowych.

ABO

Pamiętamy

Coroczne akcje „Zapalnicę pamięci” i zbiórka na wileńską Rosę podtrzymują pamięć o naszych przodkach.

23 października w Lasach Pałaczkich pod Poznaniem odbył się finał VIII edycji akcji społecznej „Zapalnicę pamięci”. Jej celem jest oddanie hołdu Polakom – mieszkańcom ziem wcielonych do III Rzeszy, zamordowanym w pierwszych tygodniach oku-

pacji. Upamiętnił ich m.in. marszałek Marek Woźniak, który też tradycyjnie patronował akcji, organizowanej przez IPN i Radio Merkury.

Z kolei 1 listopada marszałek kwestował na poznańskim Miłostowie w ramach corocznej zbiórki Społecznego Komitetu „Poznanie hołdu Polakom – mieszkańcom ziem wcielonych do III Rzeszy, zamordowanym w pierwszych tygodniach oku-

ABO

Wirtuozi skrzypiec

23 października zakończył się w Poznaniu 15. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego.

Laureatką tegorocznej edycji odbywającego się co pięć lat, najstarszego takiego konkursu na świecie została Veriko Tchumburidze, reprezentująca Gruzję i Turcję.

Wśród pozaregulaminowych wyróżnień konkursowych znalazła się nagroda

rzeczowa marszałka województwa dla najlepszego uczestnika z Wielkopolski. Otrzymała ją Amelia Maszowska, studentka Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu.

Podczas konkursowych zmagani skrzypkom towarzyszyły orkiestry podległych samorządowi województwa instytucji kultury: kameralna Amadeus oraz symfoniczna Filharmonii Poznańskiej. ABO



Volkswagen wystartował

Fabryka VW w Białejko-
cach koło Wrześni oficjal-
nie rozpoczęła działalność.

Wzniesiona przez niemiecki koncern kosztem kilkuset milionów złotych fabryka została uroczystie otwarta 24 października. Docelowo pracę znajdzie tam 3000 osób (nie licząc zatrudnionych u kooperantów), a z zakładu może wyjeżdżać nawet 100.000 dostawczych crafterów rocznie.

W uroczystości wzięli udział marszałek Marek Woźniak (który spotkał się przy tej okazji z premierem Dolnej Saksonii Stephanem Weilem) i wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Przypomnijmy, że samorząd województwa, uczestnicząc w rozmowach z inwestorem, wniósł istotny wkład w podjęcie przez VW decyzji o zlokalizowaniu nowej fabryki w Wielkopolsce. Wpływ na to miały m.in. zadeklarowane i wykonane przez województwo inwestycje w infrastrukturę komunikacyjną (drogową i kolejową) w okolicach Wrześni.

ABO



Uroczyste otwarcie fabryki odbyło się 24 października.

Biznes ze stanem Karnataka



11 października Wielkopolska podpisała „List intencji w sprawie współpracy gospodarczej ze stanem Karnataka”. Sygnatariuszami dokumentu byli Leszek Wojtasiak z zarządu województwa i R.V. Deshpande, minister ds. dużych i średnich przemysłów oraz infrastruktury rządu stanu Karnataka. Strony uzgodniły chęć rozwoju relacji gospodarczych w kilku dziedzinach, m.in. transport, logistyka, przemysł motoryzacyjny i lotniczy, elektronika, sektorze medycznym. Delegacja z Indii, której towarzyszył ambasador Ajay Bisaria, przebywała w Wielkopolsce od 10 do 12 października, a okazją do podjęcia biznesowych rozmów (z przedsiębiorcami, naukowcami, samorządowcami) były targi POL-ECO-SYSTEM. Gości z Indii (Karnataka liczy 61 mln mieszkańców, a jego stolica Bangalore nazywana jest indyjską Doliną Krzemową) interesowały zwłaszcza rozwiązania z zakresu ochrony środowiska i usług komunalnych.

RAK

Aktywni wśród regionów

O czym samorządowcy z UE debatowali w Brukseli?



Marszałek Marek Woźniak w trakcie dyskusji o wdrażaniu polityki spójności.



Podczas debaty w BIWW Wielkopolskę reprezentowała Alicja Nowak z UMWW.



Wielkopolskie Dni Energii były jednym z wydarzeń towarzyszących ETRM.

Rola samorządów w kreowaniu zrównoważonego wzrostu gospodarczego sprzyjającego włączeniu społecznemu była głównym tematem 14. edycji Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast. W dniach 10-13 października w Brukseli spotkało się kilka tysięcy polityków i ekspertów z regionów i miast UE. Jak co roku Wielkopolska aktywnie włączyła się w tę inicjatywę.

Sesja inauguracyjna ETRM była tradycyjnie połączona z początkiem kolejnej odsłony obrad plenarnych Komitetu Regionów. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono ogólnounijnemu problemowi wolnego wdrażania funduszy strukturalnych (choć na tle innych polskich regiony wypadają całkiem dobrze, a Wielkopolska jest wśród nich jednym z liderów).

– Musimy obiektywnie ocenić przyczyny opóźnień we wdrażaniu funduszy strukturalnych, zamiast pozwalać, żeby były wykorzystywane przez przeciwników polityki spójności w Europie – mówił marszałek Marek Woźniak do unijnej komisarzy Coriny Crețu. Zwrócił uwagę, że w okresie programowania 2014-2020 wprowadzono dużo zmian i nowych instrumentów, dlatego więcej czasu trzeba poświęcić, aby zapisy unijne wcielić w życie. Zaapelował również, aby Komisja Europejska zbadała wpływ wdrażania tych wymogów oraz nowych mechanizmów na opóźnienia w wydawaniu unijnych pieniędzy.

W ramach spotkań towarzyszących sesji plenarnej marszałek m.in. wziął udział we wspólnym posiedzeniu

dwóch komisji odpowiedzialnych za politykę regionalną (COTER i REGI).

Wśród ponad 100 warsztatów i seminariów ETRM była też debata „Ekologiczne sposoby zwalczania ubóstwa energetycznego” w siedzibie BIWW w Brukseli, zorganizowana przez Wielkopolskę wspólnie z pięcioma europejskimi partnerami.

Innym z wydarzeń był warsztat „Strategie zrównoważonego rozwoju dla obszarów leżących wokół głównych centrów miejskich”, zorganizowany przez Europejską Sieć Regionów Podmiejskich PURPLE, której województwo wielkopolskie jest członkiem. Odbyło się też zebranie zarządu oraz zgromadzenie ogólne PURPLE, gdzie Wielkopolskę reprezentował wice-marszałek Wojciech Janko-

wiak. Przyjęto m.in. wniosek o członkostwo w sieci Brandenburgii, z którą nasze województwo od lat współpracuje na wielu polach.

W ramach ETRM od września do listopada w 187 europejskich miastach i regionach zorganizowane zostały wydarzenia lokalne pod hasłem „Europa w moim regionie, Europa w moim mieście”. U nas z inicjatywy samorządu województwa odbyły się Wielkopolskie Dni Energii 2016, dofinansowane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. W ich ramach 2 i 7 października w Marszewie i Sielinku zorganizowano festyny rodzinne, tematycznie związane z oszczędzaniem energii i z uświadamianiem konieczności jej racjonalnego użytkowania.

ABO

Dyplomatyczne zwiedzanie

33 szefów misji dyplomatycznych przyjechało z Warszawy do Wielkopolski na zaproszenie wojewody.

Od 7 do 10 października ambasadorzy wraz z rodzinami zwiedzili Poznań, Leszno, Gostyń, Lednicę i Gniezno, a także fabrykę Solarisa w Bolechowie.

W powitaniu dyplomatów w naszym regionie uczestniczył marszałek Marek Woźniak, który zaznaczył, że taka wizyta to świetna okazja do promocji Wielkopolski. Z kolei wicemarszałek Wojciech Jankowiak towarzyszył ambasadorom podczas odwiedzin w podległym samorządowi województwa Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

ABO

Z Ukrainy

Dwie ukraińskie delegacje spotkały się w ostatnich tygodniach z przedstawicielami samorządu województwa.

13 października marszałek Marek Woźniak rozmawiał z grupą 10 ukraińskich dziennikarzy, goszczących w Polsce w ramach specjalnego programu. Przedstawiciele mediów drukowanych, radiowych i internetowych zapoznali się m.in. z zasadami funkcjonowania samorządu na szczeblu regionalnym oraz z działaniami, które obecnie Wielkopolska prowadzi z ukraińskimi partnerami.

Z kolei od 24 do 28 października wizytę studyjną w naszym województwie odbyło 14 urzędników administracji samorządowej i rządowej, naukowców oraz reprezentantów sektora pozarządowego z obwodu czernihowskiego. Z gośćmi spotkał się członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak.

ABO

Już w sieci

Od 1 listopada Wielkopolska jest członkiem ERRIN – Europejskiej Sieci Współpracy Regionów w zakresie Badań i Innowacji.

Sieć skupia ponad 120 podmiotów z Europy, głównie regionów. ERRIN stawia na wsparcie swoich członków we wzmacnianiu ich potencjału badawczego i innowacyjnego, ułatwianie wymiany wiedzy i doświadczeń, pomoc w nawiązywaniu wspólnych działań i partnerstw projektowych.

Koordynatorem działań związanych z uczestnictwem naszego regionu w sieci jest Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli, z którym zainteresowani mogą się kontaktować, np. pisząc na adres errin@wielkopolska.eu.

ABO

Jak pomagamy Mołdawii

Wielkopolska wspiera mołdawską transformację, m.in. w ramach projektu dotyczącego rozwoju turystyki na obszarach wiejskich.

Nasze województwo od 2014 r. udziela pomocy eksperckiej przedstawicielom mołdawskich samorządów. W bieżącym roku realizowany jest projekt „Wsparcie rozwoju zrównoważonej turystyki na obszarach wiejskich w Regionie Rozwoju Północ” (współfinansowany z pieniędzy polskiego MSZ).

W listopadzie dwoje Mołdawian odbędzie staż w naszym województwie. Natomiast w dniach 10-14 października w Mołdawii przebywała grupa ekspertów z UMWW na czele z dyrektorem Departamentu Sportu i Turystyki Tomaszem Wiktorem. Wielkopolanie wzięli udział w spotkaniach i warsztatach związanych z rozwojem produktów turystycznych, szczególnie dotyczących wsi.

Wcześniej, w dniach 29 września – 2 października, delegacja województwa wielkopolskiego na czele z wice-marszałkiem Krzysztofem Grabowskim uczestniczyła



Podczas wizyty w Mołdawii wice-marszałek Krzysztof Grabowski ustąpił podziękowania dla Wielkopolan za udzielone wsparcie.

w „Dniach Regionu Rozwoju Północ w Mołdawii”. Najważniejszym punktem wizyty był udział w III Forum Gospodarczym, które odbyło się w Bieliarach. Była to okazja do rozmów z przedstawicielami władz zarówno regionalnych, jak i rządowych. Przedstawiając sukces Wielkopolski w ostatnim ćwierćwieczu, Krzysztof Grabowski zachęcał stronę mołdawską do dalszych wysiłków na drodze transformacji i eurointegracji.

Podczas spotkań omówiono realizowane obecnie projekty,

a także możliwe obszary współpracy w kolejnych latach, w tym prezentację Regionu Rozwoju Północ na poznańskich targach Smaki Regionów w 2017 roku.

Ion Leuca, przewodniczący rejonu Glodeni, który pełni równocześnie funkcję przewodniczącego Rady Regionu Rozwoju Północ, podziękował przedstawicielom Wielkopolski za dotychczas udzielone wsparcie i poprosił o dalszą życzliwość w procesach transformacji i modernizacji mołdawskiego samorządu.

ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 31 października, podczas XXIII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Kazimierz Pałasz (SLD-UP), nawiązując do przewidywanych utrudnień dla pasażerów kolei, związanych z planowanym remontem linii Poznań-Warszawa, zapytał o działania i rozmowy podejmowane w tej kwestii przez władze województwa, m.in. w zakresie zorganizowania transportu zastępczego.



Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie planowanego zasięgu poznańskiej kolei metropolitalnej oraz w kwestii poprawy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych na drodze wojewódzkiej nr 434 w Krobi poprzez budowę sygnalizacji świetlanych.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) pytał o szczegóły dotyczące rozwoju kolei metropolitalnej, a także o możliwość zrezygnowania przez urząd z wymogu dostarczania przez petentów wydruków dokumentów z rejestrów sądowych.



Zofia Itman (PiS) w swoim wystąpieniu poruszyła sprawę kontrowersji wokół zgody na wydobywanie i przetwarzanie złoża piasków kwarcowych znajdującego się w miejscowości Rumin w gminie Stare Miasto.



Leszek Bierła (PiS) ponownie interpelował na temat wykupu kilku gospodarstw rolnych z terenu obejmującego planowany zbiornik na rzece Prośnie w Wieloski Klasztornej, pytając m.in. o to, czy istnieje możliwość wymiany tych gruntów na inne.



Dariusz Szymczak (PiS) poruszył trzy kwestie: budowy chodnika przy drodze wojewódzkiej nr 436 w Chociczy, udziału marszałka województwa w konferencji w Salonikach, podstawy prawnej odmowy odpowiedzi na jedną z jego interpelacji.



Sławomir Hinc (PiS) pytał o termin rozpoczęcia realizacji programu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”, podkreślając wagę tego projektu. Pochwalił też organizację niedawnego wyjazdu studyjnego radnych do Rumunii.



Jan Pikulik (PSL) złożył pisemne interpelacje dotyczące: możliwości remontu drogi nr 194 na odcinku Wyrzysk-Osiek nad Notecią, naprawy drogi nr 242 przy przejeździe kolejowym w Falmierowie, wyznaczenia przejść dla pieszych na drodze nr 242 w gminie Łobżenica, montażu lustra drogowego przy skrzyżowaniu na drodze nr 190 w Białosławiu. ABO

Współpraca na lata

Jak samorząd województwa będzie wspierać działalność organizacji pozarządowych w Wielkopolsce?

Sejmik podczas październikowej sesji przyjął programy współpracy samorządu województwa „z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego”. Nowością jest to, że oprócz dokumentu obejmującego kolejny (a więc 2017) rok, stworzony został również program wieloletni, na lata 2017-2018. Przed głosowaniem radni zapoznali się z informacjami o przebiegu konsultacji obu tych dokumentów.

Programy tradycyjnie zawierają szeroki spis obszarów, w których województwo zamierza podejmować współpracę z „trzecim sektorem”, a także katalog form tej kooperacji. Tą, która zawsze najbardziej interesuje organizacje pozarządowe, są oczywiście dotacje, przyznawane bądź w trybie otwartych konkursów ofert, bądź w formie tzw. małych grantów. W przyjętych przez sejmik dokumentach znajdziemy zapis, że na tę współpracę samorząd województwa przeznaczy nie mniej niż 14 milionów złotych.

Wielkopolska już wcześniej przecierała szlaki, zawierając w ramach współdziałania z organizacjami pozarządowymi wieloletnie umowy na sportowe szkolenie młodzieży z naszego województwa. Teraz uznano, że także w kilku innych dziedzinach zagwarantowanie dłuższego niż roczne dofinansowania pozwoli na bardziej stabilne funkcjonowanie i możliwość planowania pracy podmiotów „trzeciego sektora”.



Radni przegłosowali dwa programy współpracy z organizacjami pozarządowymi.

W katalogu przedsięwzięć zapisanych w programie wieloletnim znajdziemy m.in.: wspomniane szkolenie i współzawodnictwo młodych sportowców, organizację festiwali i konkursów teatralnych i muzycznych, prowadzenie ośrodków adopcyjnych, inne działania z zakresu polityki społecznej, promocji zdrowia i przeciwdziałania uzależnieniom.

Wykaz dziedzin, na które można uzyskać jednoroczne wsparcie finansowe, jest oczywiście znacznie szerszy i obejmuje piętnaście poszczególnych obszarów, a w ich ramach znajdziemy spis ponad stu bardziej szczegółowych zadań, których realizację województwo jest skłonne powierzyć organizacjom pozarządowym. ABO

Będzie nowy plan

Radni, podczas sesji sejmiku i posiedzeń komisji, zapoznali się z projektem „Planu zagospodarowania przestrzennego województwa wielkopolskiego. Wielkopolska 2020+”.

Kształtowanie i prowadzenie polityki przestrzennej w województwie stanowi jedno z najważniejszych zadań samorządu regionalnego. Jednym z podstawowych dokumentów służących prowadzeniu tej polityki jest uchwalany przez sejmik plan zagospodarowania przestrzennego województwa.

Założenia dokumentu prezentował radnym podczas prac komisji dyrektor Wielkopolskiego Biura Planowania Przestrzennego Marek Bryl. Wskazywał m.in., że nowością jest położenie akcentu na wyznaczenie granic tzw. obszarów funkcjonalnych. Ma to służyć koordynacji działań podejmowanych przez różne podmioty na obszarach występowania szczególnych zjawisk i problemów przestrzennych.

Największe zainteresowanie radnych wzbudzała kwestia opisania terenu południowo-zachodniej Wielkopolski jako obszaru funkcjonalnego charakteryzującego się intensywną działalnością rolniczą (ma to związek z dyskusją wokół wykorzystania znajdujących się na tym terytorium pokładów węgla brunatnego – ich ewentualnej eksploatacji sejmik sprzeciwił się kilka miesięcy temu w specjalnym stanowisku).

Dyskutowano również m.in. o problemie zgodności miejscowych planów zagospodarowania, uchwalanych przez lokalne samorządy, z dokumentem wojewódzkim.

Teraz projekt planu zostanie poddany konsultacjom z odpowiednimi podmiotami, przede wszystkim z wielkopolskimi samorządami. Później nastąpi uchwalenie jego ostatecznej wersji przez sejmik. ABO

Wystawa i laury



Bezpośrednio po zakończeniu październikowej sesji sejmiku jej uczestnicy mieli okazję wziąć udział w uroczystości zorganizowanej w Urzędzie Marszałkowskim. Był to wernisaż przygotowanej na zlecenie samorządu województwa wystawy multimedialnej „Polska w Europie. Wszystko zaczęło się 1050 lat temu w Wielkopolsce” (była prezentowana w UMWW do 10 listopada). Marszałek Marek Woźniak wręczył też nagrody w konkursie dziennikarskim, w tym roku związanym z rocznicą Chrztu Polski. Zwycięzcami zostali: Piotr Świątkowski (Merkury Polskie Radio), Izabella Szczepaniak (gazeta internetowa „Echo Lubonia”), Adam Górczewski (radio RMF FM), Stanisław Wryk (telewizja Polsat News). ABO



Wybiorą dyrektorów

Sejmik ustalił składy komisji konkursowych, które wybiorą dyrektorów trzech podległych samorządowi województwa placówek opieki zdrowotnej.

Chodzi o Szpital Rehabilitacyjno-Kardiologiczny w Kowanówku, Wojewódzki Szpital Zespolony w Koninie oraz Centrum Rehabilitacji w Osiecznej. W dwóch pierwszych obecni dyrektorzy (Jacek Łukomski i Leszek Sobieski) zostali zatrudnieni na czas określony, do rozstrzygnięcia konkursów. W Osiecznej Annie Niedźwieckiej powierzono pełnienie funkcji dyrektora też do czasu przeprowadzenia postępowania konkursowego.

Zanim sejmik przyjął stosowne uchwały, większość radnych odrzuciła postulat opozycji, by mogła ona do składu komisji konkursowych wskazać swoich przedstawicieli. ABO

Odnazka dla rektora

Przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk wręczyła przyznaną przez władze regionu odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” prof. Grzegorzowi Skrzypczakowi.

Przekazanie odznaczenia ustępującemu rektorowi Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu odbyło się 7 października podczas inauguracji nowego roku akademickiego na tej uczelni.

W uzasadnieniu wniosku o przyznanie odznaczenia podkreślono wkład prof. Skrzypczaka zarówno w rozwój studiów rolniczych, jak i w rozwój życia gospodarczego i kulturalnego środowisk wiejskich na terenie Wielkopolski. Wskazano też m.in., że na każdym polu swojej aktywności – dydaktycznej, organizacyjnej czy naukowej – uzyskuje znaczące efekty. ABO



Komisje w rozjazdach

Radni gościli w Rumunii oraz na... poznańskim lotnisku.



Wizyta wielkopolskiej delegacji w działającym w Klużu Centrum Języka i Kultury Polskiej.

Od 27 września do 1 października w Rumunii przebywała wielkopolska delegacja, na której czele stała przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk. Ponadto w jej skład wchodził członek sejmiku Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej, w tym jej przewodniczący Mikołaj Grzyb oraz członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak.

Radni odwiedzili Kluż i Sybin, spotykając się z przedstawicielami miejscowej ad-

ministracji, reprezentowanej przez członków prezydów rad okręgów, prefekta, burmistrzów miast, a także z przedstawicielami środowiska biznesowego i akademickiego. Zapoznali się też z działalnością funkcjonującego przy Uniwersytecie Babeş-Bolyai w Klużu Centrum Języka i Kultury Polskiej.

Natomiast Port Lotniczy Poznań-Ławica był 17 października miejscem wyjazdowego posiedzenia sejmikowej Komisji Gospodarki. Prezes lotni-



Na Ławicy radni i urzędnicy obejrzeli m.in. stanowisko do odladania samolotów.

skowej spółki (w której udzielił ma także województwo) Mariusz Wiatrowski przedstawił radnym charakterystykę tak samego portu, jak i rynku lotów pasażerskich w Wielkopolsce (zwracając uwagę na jego specyficzny na tle innych portów regionalnych rozkład: 50 proc. dla tzw. tanich przewoźników, po około 25 proc. dla czarterów i przewoźników tradycyjnych), a także wyniki finansowe spółki i liczbę pasażerów korzystających z lotniska.

Z kolei wiceprezes Grzegorz Bykowski przypomniał liczne

inwestycje poczynione na Ławicy w ostatnich latach i omówił planowane przedsięwzięcia (m.in. podniesienie kategorii systemu ILS). Zasygnalizował też problemy wynikające z zapadających w sądach wyroków dotyczących odszkodowań związanych z wokółlotnikowym obszarem ograniczonego użytkowania.

Uczestnicy posiedzenia mieli też okazję naocznie zapoznać się z niektórymi poczynionymi ostatnio inwestycjami (jak nowoczesne stanowisko do odladania samolotów). ABO

Co w Lewkowie?

Sejmik przyjął projekt statutu Muzeum w Lewkowie - Zespołu Pałacowo-Parkowego, który konieczny jest do powołania nowej instytucji kultury.

Przypominamy, że przed miesiącem radni zgodzili się wyodrębnić pałac w Lewkowie ze struktur marszałkowskiego Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej. Obiekt zamierza przejąć powiat ostrowski, a samorząd województwa dofinansuje jego remont przy wsparciu pieniędzmi z WRPO 2014-2020.

W Lewkowie będzie można zaoferować zwiedzającym (poza funkcjami muzealnymi) np. zajęcia edukacyjne, nocleg i wyżywienie. RAK

Granty dla sołectw

Radni zdecydowali, że 52 projekty zgłoszone przez wielkopolskie sołectwa otrzymają wsparcie z budżetu województwa.

Pieniądże z czwartej edycji konkursu „Odnova wsi szansą dla aktywnych sołectw” trafią do sołectw przez samorządy gmin.

– Konkurs samorządu województwa, realizowany z programu „Wielkopolska Odnova Wsi 2013-2020”, cieszy się dużym zainteresowaniem. W tym roku wpłynęło 181 wniosków, a pieniądze otrzymają 52 najlepsze projekty – poinformował podczas październikowych obrad sejmikowej komisji rolnictwa Ma-

rek Beer, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW.

Gdy radni dopytywali, która gmina jest najbardziej aktywna i gdzie trafia najwięcej pieniędzy, Marek Beer odpowiedział: – Wiele wniosków i do tego dobrze przygotowanych składa gmina Lwówek.

Na co można wydać granty? Na drobne zakupy związane np. z wyposażeniem obiektów użyteczności publicznej (np. nagłośnienie do świetlic i sal wiejskich) czy z zagospodarowaniem przestrzeni publicznej (np. ławki). Wydatki mogą być też związane z promowaniem wsi (banery, namioty) i kultywowa-

niem tradycji (stroje, instrumenty).

Łącznie na dofinansowanie takich projektów województwo przeznaczyło 200 tys. zł.

Sejmik zgodził się też na przekazanie pieniędzy dla samorządów, które zwyciężyły w tegorocznej edycji konkursu „Wielkopolska Otwarta dla Niepełnosprawnych”.

Wsparcie z budżetu województwa otrzyma ponadto gmina Powidz, która wyposaża w sprzęt powstającą bazę ratownictwa wodnego w Przybrodzinie. Z kolei gminom Skulsk i Ślesin przyznano fundusze na rozwój infrastruktury turystycznej. RAK

Licealiści podpatrywali pracę radnych

Uczestniczący w projekcie „Jak być aktywnym w demokratycznym państwie” licealiści z Kalisza, Liskowa, Ostrowa Wielkopolskiego i Ostrzeszowa wzięli udział w posiedzeniu sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które odbyło się 19 października w siedzibie samorządu województwa w Poznaniu. Prowadzący obrady wiceprzewodniczący komisji Julian Jók przedstawił młodzieży i jej opiekunom zadania komisji oraz zakres tematyki, którą się ona zajmuje. Z kolei przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk scharakteryzowała rolę organów samorządu województwa, przybliżając specyfikę pracy sejmiku i jego radnych.

ABO



Zarząd odpowiada

Prezentujemy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odpowiadając na interpelację Marka Sowy w sprawie budowy ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż drogi wojewódzkiej od granicy gmin Bojanowo i Rydzyna do osiedla mieszkaniowego w Gołaszynie, poinformował, iż ta inwestycja nie jest brana pod uwagę w najbliższym czasie z uwagi na ograniczone środki budżetu województwa. Priorytetem są bowiem inwestycje na drogach o znaczeniu regionalnym, przenoszące ruch ciężki i tranzytowy.

– w odpowiedzi na interpelację Juliana Joksia w sprawie remontu drogi wojewódzkiej nr 444, na odcinku Sulmierzyce-Krotoszyn, przyznał, że dostrzega potrzebę wykonania tego zadania. Możliwości jego przeprowadzenia uzależnione są jednak od wysokości środków, jakie województwo będzie mogło przeznaczyć na remonty w latach następnych. Do czasu realizacji inwestycji będą na bieżąco wykonywane remonty cząstkowe nawierzchni.

– poinformował Włodzimierza Ignasińskiego, że postulowana przez niego budowa ścieżek pieszych i rowerowych nie jest brana pod uwagę w najbliższym czasie. Na odcinku DW 178 Czarnków-Kuźnica Czarnkowska najlepszym rozwiązaniem ze względu na bezpieczeństwo ruchu jest zlokalizowanie ciągu rowerowego poza pasem drogowym. Wykonanie dwóch pozostałych inwestycji nie jest rozważane, gdyż na odcinku Jaraczewo-Szydłowo istnieje chodnik, zaś z Błękwiu do Złotowa przebiega już ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż DW 188.

– odpowiadając na interpelację Waldemara Witkowskiego w sprawie stanu technicznego drogi wojewódzkiej nr 196 w granicach gminy Murowana Goślina, poinformował o przyczynach usterek oraz o przeprowadzonych w październiku pracach naprawczych.

– w nawiązaniu do interpelacji Kazimierza Pałasza w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu DW 467, na odcinku Radolina-Ciążeń, wskazał, iż z uwagi na wysoki koszt nie jest możliwe wykonanie jej na całym przebiegu (ok. 17 km). W 2016 r. zlecono opracowanie dokumentacji technicznej dla budowy chodników w Ciążeniu (ul. Wolności) i Łądku (ul. Pyzdrowskiej). Realizacja przedsięwzięć będzie odbywać się sukcesywnie, po zakończeniu jednego etapu może zostać rozpoczęty kolejny.



Członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak

– odpowiadając na interpelację Dariusza Szymczaka dotyczącą świadczeń wykonywanych przez podmioty lecznicze podległe Samorządowi Województwa Wielkopolskiego ponad limity zawarte w umowach z NFZ, poinformował o działaniach podejmowanych przez kierowników tych jednostek, zmierzających do zapłaty przez WOW NFZ należności z tytułu nadwykonań za lata 2011-2015.

– odnosząc się do interpelacji Dariusza Szymczaka w sprawie darowizny na rzecz poznańskiego OPEN, poinformował, iż z uwagi na toczące się postępowanie prokuratorskie do czasu jego zakończenia nie są udzielane informacje w przedmiotowej sprawie.

– w odpowiedzi na zapytania Zbigniewa Czerwińskiego wyjaśnił, że zmiana uchwały ZWW nr 1324/2015 dotyczyła zwiększenia całkowitej wartości projektu pn.: „Wyposażenie środowisk informatycznych wojewódzkich, powiatowych i miejskich podmiotów leczniczych w narzędzia informatyczne umożliwiające wdrożenie Elektronicznej Dokumentacji Medycznej oraz stworzenie sieci wymiany danych między podmiotami leczniczymi samorządu województwa”. Ustosunkował się też do zapytania w kwestii realizacji i wdrożenia projektów informatycznych w podległych podmiotach leczniczych.



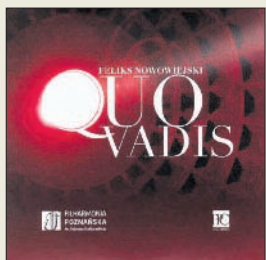
Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska

– odpowiedziała na interpelację Włodzimierza Ignasińskiego dotyczącą projektu „Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2016-2022 wraz z planem inwestycyjnym”, a zwłaszcza instalacji termicznego przekształcania odpadów w regionie obejmującym Piłę i okolice. Wskazała, że zarząd województwa zapewnił możliwość udziału społeczeństwa w opracowaniu projektu planu, uwzględniając obowiązujące regulacje prawne, a zainteresowane podmioty miały możliwość składania uwag i wniosków. W projekcie znalazły się zapisy sygnalizujące ewentualne potrzeby (chęci) budowy w przyszłości kilkunastu lokalnych spalarni odpadów wykorzystywanych m.in. w pracach miejskich zakładów ciepłowniczych, zgłoszone przez samorządy oraz potencjalnych prowadzących instalacje. Jednak nie zostały one ujęte w projekcie WPGO 2022 oraz w planie inwestycyjnym jako instalacje planowane, przewidywane do realizacji, ponieważ byłoby to niezgodne z wymaganiami Krajowego Planu Gospodarki Odpadami 2022. Zatem pojawiające się w projekcie planu zapisy nie są podstawą do realizacji tych inwestycji ani ich finansowania ze środków unijnych.

Departament Polityki Regionalnej UMWW

– odpowiadając z upoważnienia marszałka Wiesławowi Szczepańskiemu, Kazimierzowi Pałaszwowi i Waldemarowi Witkowskiemu, przekazał (opracowany na prośbę Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej) materiał uszczegółowiający informację o realizacji kontraktu terytorialnego w 2015 roku, przygotowaną przez ministra rozwoju. Wspomniany materiał uzupełniono o informacje dotyczące działań na rzecz kontraktu terytorialnego w 2016 roku. ABO

Polecamy

Płyty rarytas
od filharmoników

Czy może być lepsze uczczenie Roku Feliksa Nowowiejskiego i Roku Henryka Sienkiewicza niż przypomnienie oratorium „Quo vadis” autorstwa związanego z Poznaniem kompozytora? Dzięki dofinansowaniu przez samorząd województwa z pieniędzy WRPO poznańscy filharmonicy pod batutą Łukasza Borowicza wykonali wspomniane dzieło 29 czerwca w Poznaniu (z okazji 50. rocznicy Czerwca '56), a dzień później w Berlinie. Właśnie ukazała się płyta z zapisem poznańskiego koncertu. Jej egzemplarze trafią m.in. do szkół muzycznych i bibliotek w Wielkopolsce. Niestety, to wydanie nie jest na sprzedaż, ale Filharmonia Poznańska zapowiada, że już za kilka miesięcy ukaze się edycja, którą będą mogli nabyć wszyscy zainteresowani melomani. ABO

Co widać
w obiektywie?

Do 17 listopada w siedzibie Wielkopolskiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu (przy ulicy Prusa 3) można zobaczyć pokonkursową wystawę „Moja Wielkopolska 2016”. Spośród niemal 650 zdjęć zgłoszonych przez 60 autorów na wystawę jury wytypowało 70 fotografii. Co te zdjęcia mówią o naszej rzeczywistości? Na czym skupił się w 2016 roku obiektyw fotoreportera? Na przykład na ujęciu pustego łóżka na oddziale dziecięcym lub „pomarszczonej” ulicy w Gnieźnie. Wiele jest również fotografii reportażowych, dokumentalnych, które ukazują obraz Wielkopolski wielkomińskiej, wydarzeniowej, ale też wyjątkowej. RAK

więcej propozycji instytucji
kultury samorządu
województwa na:
www.umww.pl/kultura

Pół miliarda na drogi

Na 510 mln zł oszacowano wartość 17 nowych przedsięwzięć drogowych. Samorząd regionu zainwestuje w most, obwodnice, ronda i modernizację wojewódzkich tras.

Podczas październikowej sesji sejmik zaplanował spore wydatki na drogi. 510 mln zł wspierze realizację 11 zadań podzielonych na 17 etapów – wyjaśnia odpowiedzialny za transport wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Nowy most nad Wartą stanie w Rogalinie, dofinansujemy budowę obwodnicy Gostynia i Rogoźna, zmodernizowane będą odcinki dróg nr 184 (od obwodnicy Wroniek), 116 (do Nojewa) i trasa z Wyrzyska do Osieka.

Gdzie jeszcze pojedziemy bezpiecznie i wygodnie? Złazka tam, gdzie wojewódzkie drogi łączą się z krajowymi, np. z trasą nr 10 (DW nr 190), nr 22 (DW nr 123) nr 32 (DW nr 431) czy ekspresowymi (np. z nowym przebiegiem S5 wiąże się rozbudowa drogi nr 306).

Przypomnijmy, że obecnie trwa też realizacja 18 innych zadań drogowych, których wartość (po przetargach) wynosi 250 mln zł.

– Pierwsze z nich, odcinek Piotrowo-Zielonagóra na dro-



Stan techniczny starego mostu w Międzychodzie jest fatalny: wprowadzono ograniczenie nośności i ruch wahadłowy. Nowa przeprawa przez Wartę stanie w pobliżu.

dze nr 185, sfinalizujemy w 2016 r. Kolejne trzy przedsięwzięcia: w Wyrzysku, Ujściu i w pobliżu nowej fabryki Volkswagena, zakończymy do połowy 2017 r. – zapewnia dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu Paweł Katarzyński.

Co jeszcze zaplanowano? Np. obwodnice Wroniek i Obornik (w ciągu drogi nr 178).

Sporą inwestycją jest też budowa nowego mostu nad Wartą w Międzychodzie. Miesz-

kańcy miasta i przedsiębiorcy nie mogą się już doczekać rozpoczęcia prac. Stan techniczny starej przeprawy (57-letniej) jest bowiem fatalny: wprowadzono ograniczenie nośności i ruch wahadłowy, znacznie utrudniające komu-

nikację w mieście. Do 2018 roku za ponad 20 mln zł powstanie nowy obiekt, wraz z dojazdami, rondem i ścieżką rowerową. Umowę w tej sprawie podpisano 26 października w miejscowym starostwie.

– Mimo rozmachu inwestycyjnego na wojewódzkich drogach (ich sieć obejmuje ponad 2,6 tys. km) nadal pozostaje wiele do zrobienia. Dlatego samorząd regionu przeznaczył na ten cel prawie 1 mld zł, z czego 220 mln euro stanowią dotacje z UE – zaznacza Wojciech Jankowiak. – Gdyby pieniędzy było dwa razy więcej, też byśmy je wydali, bo potrzeby inwestycyjne na wielkopolskich trasach oszacowano na ponad 2 mld zł.

Decyzję, które z tych zadań zrobić i w jakiej kolejności, podejmuje zarząd województwa, uwzględniając między innymi: znaczenie drogi dla rozwoju pobliskich terenów, uciążliwość komunikacyjną, poziom natężenia ruchu, stopień przygotowania danej inwestycji do realizacji, skalę oczekiwań społecznych. RAK

Gdzie wypocząć na wsi?

4 listopada na zamku w Rydzynie wicemarszałek Krzysztof Grabowski wręczył nagrody laureatom dziesiątej, jubileuszowej edycji Konkursu na najlepszy obiekt turystyki na obszarach wiejskich w Wielkopolsce.

Wypoczynek na wsi, na łonie natury, zyskuje coraz większą popularność. Turyści szukają różnych atrakcji: aktywnego wypoczynku, dobrej jakości regionalnego jedzenia, wygodnego noclegu i możliwości udziału w... pracach wiejskich, zwłaszcza w zajęciach kulturalnych dawnej tradycji. Nie brakuje też zwolenników wypoczynku o charakterze terapeutycznym, edukacyjnym i rekreacyjnym.

Gdzie zatem najlepiej wypocząć na wsi? Ofert jest mnóstwo, może warto wybrać któreś z gospodarstw nagrodzonych w samorządowym konkursie?

W tym roku nagrody (i pieniądze: odpowiednio 10, 8, 6 i 3 tys. zł dla wyróżnionych podmiotów) wręczono w trzech kategoriach. Wśród gospodarstw agroturystycznych w gospodarstwie rolnym zwyciężył „Folwark Hawaje” ze Starej Wiśniewki, a drugie miejsce zajęła „Kmiećkówka” z miejscowości Trąbinek.



Laureaci konkursu otrzymali nagrody (na zdjęciu odbiera ją Robert Zaborski ze „Słonecznej Krainy”) od wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego.

„Pałac w Orli” (gmina Koźmin) wygrał w kategorii obiektów bazy noclegowej o charakterze wiejskim. Drugie miejsce zajęły ex aequo „Chata nad Welną” z Rożnowic oraz „Dwór Hercowo” z miejscowości Kościelny Wielki.

„Słoneczną Krainę” w Lubiniu uznano na najlepszy obiekt na terenach wiejskich o charakterze terapeutycznym, edukacyjnym, rekreacyjnym, wykorzystującym tradycyjne walory wsi. Drugie miejsce zajął ośrodek „Jansowo” z Kuśliny, a trzecie – „Osada Babia Góra” z miejscowości Lubiny.

Ponadto nagrodę specjalną za integrację społeczności lokalnej i szerzenie edukacji związanej z kulturą i historią regionu otrzymało Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich „Masztalarnia” z Rozdrażewa.

Celem przedsięwzięcia, organizowanego od dekady przez UMWW w Poznaniu, jest promocja agroturystyki. Laureaci konkursu, oprócz nagród finansowych i dyplomów, mają możliwość wzięcia udziału w akcjach marketingowych i promocyjnych samorządu województwa. RAK

Debate o drodze wodnej

11 października w Kwiecach (gmina Drawsko) dyskutowano o rewitalizacji drogi wodnej E70.

W rozmowach z przedstawicielami Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu uczestniczyli przedstawiciele województwa: kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, pomorskiego, warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego (reprezentował nas wicemarszałek Krzysztof Grabowski). Nie zabrakło też samorządowców z powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego i nakielskiego, a także z gmin Drawsko i Wieleń.

W Kwiecach, po krótkim rejsie Notecią na statku „Łokietek”, podtrzymano czerwcowe ustalenia z Torunia, dotyczące prowadzenia wspólnych działań i wypracowania rozwiązań na rzecz przywrócenia żeglowności i gospodarczego wykorzystania dróg wodnych w Polsce, zwłaszcza polskiego odcinka MDW E70. Poruszono m.in. problem „wąskich gardeł” na trasie, utrudniających pływanie większym jednostkom.

Omówiono też plan rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016-2020 z perspektywą do 2030 r., sposoby jego finansowania i inwestycje planowane przez RZGW. RAK

Zaproszenie na warsztaty

To się może przydać zainteresowanym zagadnieniami dotyczącymi opłat za korzystanie ze środowiska, sprawozdawczości z zakresu gospodarowania odpadami oraz opłaty produktowej!

Te zagadnienia zostaną omówione podczas warsztatów, które Departament Środowiska UMWW organizuje w Poznaniu 29 listopada.

Spotkanie jest kierowane do lokalnych przedsiębior-

ców, jednostek organizacyjnych, pracowników działów ochrony środowiska przedsiębiorstw oraz wszystkich innych podmiotów korzystających ze środowiska.

Udział w warsztatach jest bezpłatny, ale liczba miejsc ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń. Te należy przesyłać do 22 listopada na jeden z adresów: magdalena.jachowska@umww.pl lub marzena.kicinska@umww.pl. ABO



Zdaniem gospodarza



Bartosz Walczak,
starosta
jarociński

– Powiat jarociński znany jest w całej Polsce z muzyki rockowej, która za sprawą Jarocin Festiwalu rozbrzmiewa tu od lat. Odwiedzając nas, można poznać albo przypomnieć sobie rockowe rytmy w multimedialnym muzeum, które powstało w dawnym spichlerzu zbożowym. To tu dziś odbywają się koncerty znanych zespołów i tych, którzy na muzycznej scenie stawiają pierwsze kroki.

Ale nasz powiat to nie tylko kojarzona z buntem muzyka rockowa, to także powrót do równie buntowniczej tradycji Powstania Wielkopolskiego, którego pamięć jest kultywowana na ziemi jarocińskiej przez liczne organizacje społeczne.

Może ten „wrodzony” bunt powoduje, że w naszym powiecie nie boimy się podejmować odważnych decyzji, służących mieszkańcom. W Kotlinie przebudowaliśmy (na potrzeby DPS) obiekt po Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Dziś priorytetem jest dla nas szpital: spółka ze 100-proc. udziałem samorządu powiatowego. Kolejna jego modernizacja (powstanie m.in. oddział opieki paliatywnej) do łatwych nie należy. Jednak nie boimy się wyzwań, chcąc dostosować oddziały do najwyższych standardów.

Rock, Napoleon i planety

W Potarzycy obejrzymy gwiazdy, w muzeum w Witaszycach – maskę i włos Napoleona, a w jarocińskim spichlerzu posłuchamy rocka.

Powiat jarociński jest położony w południowo-wschodniej części Wielkopolski. W jego skład wchodzi cztery gminy: Jarocin, Jaraczewo, Kotlin i Żerków. To tereny bardzo atrakcyjne pod względem krajobrazowym i historycznym. Dawny region – umownie dziś nazywany ziemią jarocińską – od północy zamyka Warta, od wschodu Proсна, przez środek przepływa Lutynia z jej dopływem Lubieszka, a na zachodzie Obrą.

Turystyczną perełką powiatu jest Żerkowsko-Czeszewski Park Krajobrazowy, który zachwyca zróżnicowaną rzeźbą terenu z bogatymi i ciekawymi zbiorowiskami roślinnymi, zamieszkwanymi przez rzadkie gatunki zwierząt. Malowniczą okolicę urozmaicają lasy, pola uprawne, strumyki, stawy. Urokliwe krajobrazy sprzyjają powstawaniu gospodarstw agroturystycznych, gdzie w ciszy i spokoju, korzystając z uroków natury, można znaleźć doskonałe warunki do wypoczynku.

Piękno tych ziem docenił w latach 30. XIX wieku Adam Mickiewicz, który urzeczony okolicą napisał tu prawdopodobnie pierwsze strofy „Pana Tadeusza”. W klasycystycznym pałacu w Śmiełowie, w którym gościł nasz wieszcz, znajduje się obecnie muzeum



Powiat jarociński to malownicza okolica, urozmaicona m.in. kilkoma rzekami.

jego imienia ze stałą ekspozycją poświęconą twórcy „Pana Tadeusza”.

Co jeszcze warto zobaczyć w powiecie jarocińskim podczas weekendowych wycieczek?

Na skraju wsi Potarzycza znajduje się np. wybudowana w 1951 r. szkoła, nosząca imię Jana Heweliusza. Od 1993 r. działa przy niej profesjonalne planetarium.

Turystów przyciągają zwłaszcza liczne zabytki (kościół, dwory, place), szlaki turystyczne i muzea. Najbardziej znana jest ekspozycja poświęcona ponad 40-letniej historii jarocińskich festiwali i historii polskiego rocka, zlokalizowana w dawnym spichlerzu zbożowym w Jarocinie (piszemy o niej w tekście po-

nizej). W Witaszycach znajdziemy z kolei ciekawe muzeum poświęcone epoce napoleońskiej. W salach wystawowych prezentowana jest kolekcja ponad 10 tys. figurek żołnierzy wszystkich walczących stron z tamtych czasów. Spośród zbiorów na szczególną uwagę zasługuje maska pośmiertna Napoleona i jego włos.

Zachwyt młodszych zwiedzających wywołuje jednak inna część pałacowej kolekcji. Otóż w podziemiach można obejrzeć unikatowe muzeum „Gwiezdnych wojen”, poświęcone bohaterom (rycerze, roboty) słynnej sagi filmowej George'a'a Lucasa.

Wielką dumą i bogactwem ziemi jarocińskiej są również

oryginalne serwetki „Snutki golińskie”. Mianem snutek określane jest białe haft nasnuwane na płótnie, uznawane za jeden z najefektowniejszych haftów ludowych Wielkopolski. Rozpowszechniony głównie w południowej części regionu, rozwinął się i najdłużej przetrwał we wsi Golińska koło Jarocina, gdzie obecnie jest kultywowany przez nieliczne grono specjalistów.

Powiat jarociński to tereny o charakterze rolniczo-przemysłowym. Obok sektora rolniczego powstają i rozwijają się tu firmy i instytucje zajmujące się jego szeroko pojętą obsługą. W przemyśle wyróżniają się branże: odzieżowa, budowlana, rolno-spożywcza i drzewno-meblarska. **RAK**

Powiat jarociński



Lekcja z historii:

Nazwa Jarocin pierwszy raz pojawiła się w dokumencie wystawionym 30 listopada 1257 r. przez księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego, który nadał miasto wraz z kilkoma wsiami oraz liczne przywileje komesowi Jankowi z wpływowego rodu Zarembów. Po drugim rozbiórze Polski w 1793 r. ziemia jarocińska znalazła się pod panowaniem Prus. Pod koniec XIX wieku nastąpił dynamiczny rozwój miasta: w 1875 r. Jarocin stał się ważnym węzłem kolejowym, a w 1887 r. został stolicą nowo powstałego powiatu. Na początku XX wieku dysponował m.in. instalacją wodociagową, kanalizacją i gaziwnią.

Powiat jarociński

w liczbach:

- powierzchnia – 587,7 km²
- liczba ludności – 71.790
- gęstość zaludnienia – 122,15 os./km²
- mieszkańcy miast – 40 proc.
- mieszkańcy wsi – 60 proc.

Ciekawostki:

- Dworzec kolejowy w Jarocinie to najstarszy (wybudowany pod koniec XIX w.) zachowany dworzec typu węzłowego w Wielkopolsce. To również jeden z pierwszych dworców (na tym terenie) posiadających oświetlenie elektryczne.
- W Mieszkowie na rynku znajduje się pomnik gen. Stanisława Taczaka – pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego. Generał urodził się właśnie w Mieszkowie.

Śsiednie powiaty:

- gostyński
- śremski
- średzki
- wrzesiński
- pleszewski
- krotoszyński



Dom dla dziewcząt



Ośrodek w Cerekwicy funkcjonuje od 1891 roku.

W Cerekwicy Nowej w powiecie jarocińskim od lat funkcjonuje, podległy samorządowi regionu, Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy dla dziewcząt.

MOW, zlokalizowany w ponad 4-hektarowym parku (na terenie którego znajduje się także szkoła wraz salą gimnastyczną, budynki mieszkalne i administracyjne), poszczycić może się ponad stuletnią historią.

W dawnym majątku Czapskich już pod koniec XIX w. znajdował się zakład wychowawczy dla chłopców „moralnie zaniedbanych”, kierowanych sędownie na podstawie prawa niemieckiego. Ośrodek

działał także w latach międzywojennych. W 1948 r. do Cerekwicy trafiły dziewczęta.

W obecnej formie MOW funkcjonuje od 1994 r. Przeznaczony jest dla dziewcząt w wieku od 13 do 18 lat.

– Dziewczęta trafiają do nas na mocy postanowień sądów rodzinnych. To nie są jednak wyroki za przestępstwa. Nasze wychowanki sprawiają kłopoty wychowawcze. Wagarują, sięgają po alkohol, narkotyki. Czasem mają na swoim koncie drobne kradzieże – opowiada dyrektor MOW Marek Krzyżostaniak. – Staramy się im pomóc poprzez zajęcia psychoterapeutyczne. U nas kończą też szkołę. **RAK**

Głany ze spichlerzem

Wśród licznych przedsięwzięć, zrealizowanych dzięki wsparciu samorządu województwa (drogi, baza sportowa i turystyczna, inwestycje przeciwpowodziowe) na terenie powiatu jarocińskiego, jedna jest szczególnie oryginalna. W magazynie zbożowym powstało muzeum polskiego rocka.

„Spichlerz polskiego rocka” – to stała wystawa poświęcona ponad 40-letniej historii jarocińskich festiwali i historii polskiego rocka. Ekspozycja, będąca częścią jarocińskiego muzeum, powstała (dzięki unijnej dotacji z WRPO 2007-2013) w zaadaptowanym na ten cel dawnym magazynie zbożowym, położonym w zabytkowej części miasta.

Wystawa ma charakter multimedialny: dostępne są zdjęcia wykonane podczas kolejnych edycji festiwalu, teksty z gazet oraz oryginalne nagrania muzyczne i filmowe z koncertów, a także filmy dokumentalne pokazujące fenomen Jarocina.



Pomnik głana to wizytówka Jarocina, nazywanego często stolicą polskiego rocka.

Na ekspozycji znajdują się też oryginalne plakaty, foldery festiwalowe, karnety i wejściówki, koszulki i setki innych festiwalowych „gadżetów”.

Spichlerz jest także miejscem realizacji projektów kulturalnych. Parter budynku zaadaptowano na klubokawiarnię, gdzie mogą prezentować się młode zespoły oraz uznani twórcy. **RAK**

Wizytówką Jarocina, nazywanego często stolicą polskiego rocka, jest także pomnik głana stojący od lipca 2011 r. w centrum miasta. Instalacja ma ponad dwa metry wysokości. Przypomnijmy, że kultowe buty, głany, zdobyły popularność w latach 70. i 80. w Wielkiej Brytanii i związane były z muzyką punkrockową. **RAK**

Na półmetku

Jak przez dwa lata obecnej kadencji pracowali i zmieniali się radni z wielkopolskiego sejmiku?

Sejmik – przypomnijmy – jest organem stanowiącym i kontrolnym samorządu województwa. W Wielkopolsce jego skład tworzy 39 radnych wyłanianych co 4 lata w wyborach bezpośrednich. Najważniejsze z kompetencji sejmiku to uchwalanie budżetu województwa i udzielanie absolutorium zarządowi z jego wykonania, a także uchwalanie strategicznych planów (np. z zakresu rozwoju regionalnego, planowania przestrzennego, ochrony środowiska itd.).

Radni pracują podczas sesji sejmiku (zazwyczaj zwoływają

była Komisja Kultury) czy spółki z udziałem województwa. Kilka komisji poznawało też zagraniczne rozwiązania z będących przedmiotem ich zainteresowania dziedzin podczas wizyt studyjnych, najczęściej w partnerskich regionach naszego województwa w Europie.

Cztery kluby

Przez dwa lata obecnej kadencji mieliśmy już sporo rotacji w sejmiku.

Przypomnijmy, że w wyniku wyborów samorządowych z 16 listopada 2014 r. najwięcej

a następnie zarząd województwa w funkcjonującym do dziś składzie: Marek Woźniak (PO), Wojciech Jankowiak (PSL), Krzysztof Grabowski (PSL), Leszek Wojtasiak (PO), Marzena Wodzińska (PO) – wszyscy są również radnymi.

Po zaledwie miesiącu bycia radną z mandatu zrezygnowała (będąca na początku w centrum zainteresowania mediów) aktorka Katarzyna Bujakiewicz z TW. W jej miejsce – podczas III sesji – sejmikową pracę rozpoczął Mirosław Kruszyński.

29 czerwca 2015 r. sejmik po raz pierwszy obradował w no-



Radni obecnej kadencji podjęli dotąd 653 uchwały sejmiku.

nych raz w miesiącu) oraz posiedzeń komisji.

Setki uchwał

W obecnej kadencji odbyły się 23 sesje, w tym dwie poza siedzibą samorządu województwa: 28 września 2015 r. w Międzychodzie oraz 11 kwietnia 2016 r. w poznańskim Teatrze Wielkim (ta ostatnia, uroczysta, zwołana z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski, zgromadziła kilkaset osób). Podczas tych obrad sejmik przyjął 653 uchwały.

Obecnie radni pracują w 13 komisjach stałych. Na początku było ich 12, ale w marcu 2016 r. sejmik uchwalił zmianę Statutu Województwa i podzielił Komisję Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego na dwie (od zdrowia i od spraw społecznych). Dotąd odbyło się w sumie 279 posiedzeń komisji. Najczęściej, aż 29 razy, spotykali się radni z Komisji Budżetowej. Tyle samo posiedzeń naliczymy w przypadku komisji zajmującej się zdrowiem (biorąc pod uwagę kontynuację po wspomnianym podziale).

Radni spotykali się nie tylko w salkach obrad. Wielokrotnie komisje ruszały „w teren”, najczęściej wizytując podległe instytucje (tu najaktywniejsza

mandatów (13) ponownie zdobyła PO. PSL, choć dostało nieco więcej głosów, to w efekcie sposobu przeliczania ich na mandaty, uzyskało 12 miejsc w sejmiku. 8 mandatów przypadło PiS, 4 – komitetowi SLD Lewica Razem, a 2 – komitetowi Ryszarda Grobelnego Teraz Wielkopolska. Lewicowy klub (ostatecznie w funkcjonującej do dziś nazwie SLD-UP) ukonstytuował się w jedynie 3-osobowym składzie, bo wybrani z tej listy Stefan Mikołajczak już na I sesji zakomunikował, że pozostaje radnym niezrzeszonym, a niedługo potem zasilili szeregi klubu PO (ostatecznie – 14-osobowego).

Pierwsza zmiana dokonała się w zasadzie jeszcze przed rozpoczęciem prac rady. Ryszard Napierała z PSL zajął miejsce partyjnego kolegi Kazimierza Chudego (ten w sejmiku nie zasiadł, bo jednocześnie został wybrany na wójta Pakosławia).

Na I sesji (jeszcze w sali sesyjnej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego), 1 grudnia 2014 r., sejmik wybrał swoje prezydium: przewodniczącego Krzysztofa Paszyka (PSL) i wiceprzewodniczących: Zofię Itman (PiS), Mirosławę Rutkowską-Krupkę (PO) i Waldemara Witkowskiego (SLD-UP),

weij siedzibie samorządu województwa.

Po wyborach

Kolejne, największe dotąd zmiany składu były efektem wyborów parlamentarnych z października 2015 r.

30 listopada 2015 r. ślubowanie złożyli obejmujący mandaty nowi radni. Weszli do sejmiku za swoich partyjnych kolegów, którzy zostali posłami na Sejm. W klubie PiS Sławomir Hinc zastąpił Bartłomiej Wróblewski, Włodzimierz Ignasiński – Marcina Porzucka, Karol Kozan – Jana Mościńskiego, a Dariusz Szymczak – Krzysztofa Ostrowskiego. W PO miejsce Zbigniewa Ajchlera zajął Jarosław Berendt. W PSL za Krzysztofa Paszyka mandat objął Jan Pikulik.

Z kolei decyzją radnych miejsce Krzysztofa Paszyka w fotelu przewodniczącego sejmiku zajęła podczas tej sesji jego partyjna koleżanka Zofia Szalczyk.

A w grudniu 2015 r. za Zbigniewa Hoffmanna (PiS), który został wojewodą wielkopolskim, do sejmiku powrócił Zbigniew Czerwiński.

Aktualną listę radnych województwa publikujemy na stronie 9.

ABO

Prestiz i uznanie

Z przewodniczącą Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Zofią Szalczyk rozmawia Artur Boinński

– Wkrótce minie rok od objęcia przez panią funkcji przewodniczącej sejmiku. Co w kierowaniu pracami tego gremium okazało się najtrudniejsze?

– Może pana zaskoczę, ale nie dostrzegam jakichś szczególnych trudności. Współpraca z radnymi układa się bardzo dobrze, na ogół spotykam się ze zrozumieniem spraw, które przedstawiam komisjom i klubom radnych.

– A najbardziej zaskakujące?

– Bardzo duża liczba spraw przedkładanych pod obrady sejmiku, a więc też mnogość i różnorodność zagadnień, jakimi zajmujemy się podczas każdej sesji.

– Można przytaczać liczbę odbytych przez dwa lata tej kadencji posiedzeń i sesji lub podjętych uchwał, ale to tylko suche statystyki. Co, pani zdaniem, jest najważniejsze w pracy sejmiku, radnych?

– Praca radnych odbywa się głównie podczas sesji i posiedzeń komisji. Na komisjach przygotowywane są projekty uchwał sejmiku, opiniowane dokumenty przedkładane przez drugi organ samorządu województwa, czyli zarząd. A fakt, że w tej kadencji było już prawie 280 posiedzeń komisji, wskazuje, iż radni naprawdę intensywnie pracują. Ponadto utrzymują oni kontakty z samorządami gmin i powiatów, mieszkańcami swoich okręgów wyborczych. Podkreślił przy tym, że radni swoją pracę wykonują społecznie, a otrzymywana dieta nie rekompensuje im kosztów, jakie ponoszą w związku z wykonywaniem funkcji radnego. Niektórzy na czas uczestniczenia w sesjach czy posiedzeniach komisji biorą w swojej pracy urlopy. Znaczna część z nich kilka razy w miesiącu musi na swój koszt dość daleko dojechać do i z Poznania. Chciałabym w tym miejscu wyrazić moje uznanie dla radnych za ich zaangażowanie oraz poświęcanie swojego czasu i energii.

– Czy to oznacza, że nie ma pani zastrzeżeń do frekwencji na posiedzeniach?

– Frekwencja na sesjach jest wysoka, a na posiedzeniach komisji bywa różna... W zasadzie jednak nie ma nieobecności nieusprawiedliwionych. Każdy radny ma prawo do urlopu, bywają różne sytuacje zdrowotne czy rodzinne, czasem z terminami posiedzeń komisji kolidują inne obowiązki samorządowe. A pamiętajmy, że nasi radni nie są minimalistami i pracują w więcej niż jednej, „obowiązkowej” komisji.



FOT. A. BOIŃSKI

– Jak wyborca może ocenić, czy wybrana przez niego jesienią 2014 roku osoba za pracowała na reelekcję?

– Aktywność merytoryczna radnych, o której mówiliśmy, jest mało widoczna. Dlatego też radni muszą utrzymywać bieżący kontakt z wyborcami. Radny nie powinien tego zaniedbywać, bo (inaczej niż w przypadku parlamentu, gdzie głośno się głównie na partię) przy wyborach do sejmiku większe znaczenie ma znajomość konkretnych kandydatów. Tę rozpoznawalność przez wyborców każdy radny sam wyrabia sobie w dużej mierze podczas bezpośrednich spotkań z ludźmi. Dodam, że informacja o działaniach sejmiku jest prezentowana na naszej stronie internetowej. Każdy, kto interesuje się naszą działalnością na forum sejmiku, może na bieżąco zapoznać się z materiałami umieszczanymi na portalu www.umww.pl.

– Od lat pojawia się to samo pytanie: co zrobić, by sejmik miał rzeczywiście prestiż „regionalnego parlamentu”?

– Uważam, że nasz, wielkopolski sejmik ma wysoki prestiż, choć zawsze pozostaje coś do zrobienia w tej materii. I staramy się podejmować ta-

budowania wspomnianego prestiżu sejmiku była też z pewnością uroczysta sesja z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski, na którą do Teatru Wielkiego przybyło ponad 500 osób. Innym przykładem może być niedawna, wielogodzinna debata podczas sesji na temat sytuacji w podległych nam placówkach służby zdrowia. Udowodniła, że na liczbach, konkretach można doskonale pokazać, jak wiele samorząd województwa robi, by podnieść poziom opieki medycznej dla Wielkopolan. Takich merytorycznych debat powinniśmy inicjować więcej, rozmawiam o tym z przewodniczącymi poszczególnych komisji.

– Jaką rolę w budowaniu wizerunku sejmiku odgrywają wizyty grup młodzieży na sesjach i posiedzeniach komisji?

– To ważna, szczególna lekcja wiedzy o samorządzie. Powinniśmy dążyć do coraz częstszych wizyt młodzieży w naszym samorządzie. Chciałabym, wzorem innych województw, zainicjować zorganizowanie w Wielkopolsce sejmiku młodzieży. Edukacja dotycząca wiedzy samorządowej jest zresztą potrzebna w szerszym zakresie. Tu istotną rolę do odegrania mają media. Warto podejmować takie działania, jak np. obecne na łamach „Monitora” prezentacje wielkopolskich powiatów czy publikacje przypominające kompetencje poszczególnych samorządowych organów.

– Przed miesiącem stanęła pani na czele Konwentu Przewodniczących Sejmików Województw RP. Wkrótce w Łodzi ma odbyć się tzw. sejmik sejmików. Jaki ma być cel takiego spotkania?

Chciałabym wyrazić moje uznanie dla radnych za ich zaangażowanie oraz poświęcanie swojego czasu i energii.

kie działania. Na wzrost prestiżu sejmiku wpływa też to, gdy reaguje on skutecznie na pojawiające się problemy społeczno-gospodarcze regionu. Myślę tu choćby o naszej inicjatywie dotyczącej ochrony rolniczego charakteru południowo-zachodniej Wielkopolski (zawarty w uchwale sejmiku sprzeciw wobec wydobycia tam węgla brunatnego znajduje już wyraz w projektowanych dokumentach planistycznych). Powodem do dumy, ale i okazją do

– Ta inicjatywa wyszła od samorządu łódzkiego i została podjęta przez przewodniczących sejmików. Szczegóły programowe zostaną wkrótce ustalone. Moim zdaniem takie spotkanie byłoby bardzo dobrą okazją do podsumowania kilkunastoletnich dokonań sejmików i także do podjęcia merytorycznej dyskusji o roli samorządu województwa w systemie instytucji publicznych w Polsce, a w jej efekcie – do wypracowania pewnych postulatów na przyszłość.



Radni Województwa Wielkopolskiego V kadencji



Jarosław Berendt, lat 51,
Skoki, 4901 głosów
w okręgu nr 2.
Wybrany z listy PO.



Leszek Biełta, lat 58,
Pleszew, 7167 głosów
w okręgu nr 5.
Wybrany z listy PIS.



Czesław Cieślak, lat 70,
Koło, 18.965 głosów
w okręgu nr 4.
Wybrany z listy PSL.



Zbigniew Czerwiński,
lat 55, Poznań,
9487 głosów w okręgu nr 1.
Wybrany z listy PIS.



Krzysztof Grabowski,
lat 43, Kuźnica,
22.967 głosów w okręgu
nr 5. Wybrany z listy PSL.



Ryszard Grobelny, lat 53,
Poznań, 11.776 głosów
w okręgu nr 3.
Wybrany z listy TW.



Jan Grzesiek, lat 58,
Golina, 9948 głosów
w okręgu nr 5.
Wybrany z listy PSL.



Mikołaj Grzyb, lat 35,
Siedlikowo, 9672 głosy
w okręgu nr 5.
Wybrany z listy PSL.



Sławomir Hinc, lat 41,
Poznań, 2243 głosy
w okręgu nr 3.
Wybrany z listy PIS.



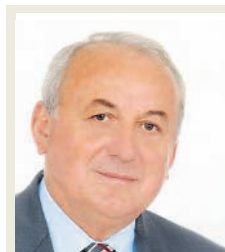
Włodzimierz Ignasiński,
lat 53, Trzcianka,
4336 głosów w okręgu nr 2.
Wybrany z listy PIS.



Zofia Itman, lat 62,
Konin, 9950 głosów
w okręgu nr 4.
Wybrana z listy PIS.



Wojciech Jankowiak,
lat 60, Skórzewo,
12.546 głosów w okręgu
nr 3. Wybrany z listy PSL.



Julian Jók, lat 67,
Krotoszyn, 13.192 głosy
w okręgu nr 6.
Wybrany z listy PSL.



Jerzy Kado, lat 75,
Margonin, 7039 głosów
w okręgu nr 2.
Wybrany z listy PSL.



Mirosława Kaźmierczak,
lat 61, Środa Wlkp.,
4739 głosów w okręgu nr 3.
Wybrana z listy PSL.



Karol Kozan, lat 35,
Mikorzyn, 2448 głosów
w okręgu nr 5.
Wybrany z listy PIS.



Mirosław Krużyński,
lat 56, Poznań,
3178 głosów w okręgu nr 1.
Wybrany z listy TW.



Anna Majda, lat 35,
Kawęczyn, 5891 głosów
w okręgu nr 4.
Wybrana z listy PSL.



Stefan Mikołajczak,
lat 65, Skoki, 9492 głosy
w okręgu nr 2.
Wybrany z listy SLD.



Ryszard Napierała, lat 56,
Opalenica, 3560 głosów
w okręgu nr 6.
Wybrany z listy PSL.



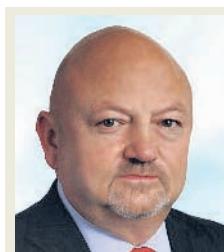
Bożena Nowacka, lat 56,
Marzenin, 9464 głosy
w okręgu nr 3.
Wybrana z listy PO.



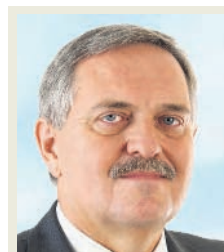
Kazimierz Pałasz, lat 64,
Posoka, 10.807 głosów
w okręgu nr 4.
Wybrany z listy SLD.



Jan Pikulik, lat 52,
Polanowo, 3521 głosów
w okręgu nr 2.
Wybrany z listy PSL.



Krzysztof Piwoński,
lat 59, Rydzyna,
9157 głosów w okręgu nr 6.
Wybrany z listy PO.



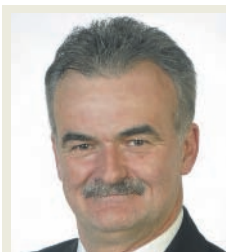
Andrzej Pospieszynski,
lat 58, Gostyń,
4699 głosów w okręgu nr 6.
Wybrany z listy PO.



**Mirosława Rutkowska-
Krupka**, lat 71, Piła,
10.882 głosy w okręgu nr 2.
Wybrana z listy PO.



Tatiana Sokółowska,
lat 50, Poznań, 11.808
głosów w okręgu nr 1.
Wybrana z listy PO.



Marek Sowa, lat 64,
Leszno, 10.786 głosów
w okręgu nr 6.
Wybrany z listy PIS.



Zofia Szalczyk, lat 68,
Poznań, 11.681 głosów
w okręgu nr 6.
Wybrana z listy PSL.



Wiesław Szczepański,
lat 56, Leszno, 9258
głosów w okręgu nr 6.
Wybrany z listy SLD.



Henryk Szopiński, lat 54,
Zakrzewo, 5930 głosów
w okręgu nr 2.
Wybrany z listy PO.



Dariusz Szymczak, lat 54,
Nowe Miasto nad Wartą,
3245 głosów w okręgu nr 3.
Wybrany z listy PIS.



Małgorzata Waszak,
lat 59, Konin, 13.677
głosów w okręgu nr 4.
Wybrana z listy PO.



Waldemar Witkowski,
lat 63, Poznań, 9097
głosów w okręgu nr 1.
Wybrany z listy SLD.



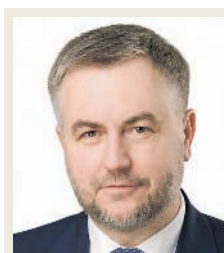
Maciej Wituski, lat 54,
Poznań, 6941 głosów
w okręgu nr 1.
Wybrany z listy PO.



Marzena Wodzińska,
lat 45, Kalisz, 10.700
głosów w okręgu nr 5.
Wybrana z listy PO.



Leszek Wojtasiak, lat 55,
Kostrzyn, 17.232 głosy
w okręgu nr 1.
Wybrany z listy PO.



Marek Woźniak, lat 56,
Suchy Las, 25.046 głosów
w okręgu nr 3.
Wybrany z listy PO.



Rafał Żelanowski, lat 49,
Ostrów Wlkp., 11.083
głosy w okręgu nr 5.
Wybrany z listy PO.

Generał i rolnik z Turwi

Dezydery Chłapowski to podkościański bohater „najdłuższej wojny nowoczesnej Europy”.

Stefan Bratkowski, opracowując scenariusz pierwszych odcinków serialu telewizyjnego „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”, jednym z głównych bohaterów uczynił Dezyderego Chłapowskiego – zadzierzystego adiutanta cesarza Francuzów, reformatora rolnictwa, jednego z dowódców w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 roku, wreszcie nestora poznańskich organiczników. Nie był Chłapowski hrabią (jak go w filmie nazywano), a jedynie – i to dożywno – baronem cesarstwa, lecz jego zasługi stawiają go przed niejednym arystokratą.

Polak przedzie

Urodził się 23 maja 1788 roku w Turwi, w rodzinie Józefa Chłapowskiego, starosty kościańskiego, i Urszuli z Moszczeńskich. Najpierw uczęszczał do konwiktów pijarów w Rydzynie koło Leszna, a w czerwcu 1802 roku wpisano go na listę kadetów w pułku dragonów pruskich. Wtedy też podjął w Berlinie naukę w tamtejszej szkole artylerii, a w 1805 roku uzyskał stopień podporucznika.

W październiku 1806 roku Prusy zaczęły ponosić klęski w wojnie z Francją. Miesiąc później Chłapowski wystąpił z wojska i wszedł w skład dowodzonej przez Jana Nepomucena Umińskiego gwardii honorowej złożonej z synów ziemian wielkopolskich, eskortującej przybywającego na ziemie polskie Napoleona I. Już wkrótce doszło do wydarzenia, które wpłynęło na losy osiemnastoletniego podporucznika. Cesarz podczas pobytu w Poznaniu poznawał okolicę, oceniając teren przyszłego marszu Wielkiej Armii. W trakcie jednego z rekonesansów Chłapowski, mimo otaczającego zewsząd błota, znalazł możliwe przejście i ruszył pewnie, z zuchwałym okrzykiem *un Polonais passé par tout* (Polak przejdzie wszędzie). Napoleon, który lubił wojskowych z fantazją, zwrócił uwagę na młodego oficera.

Początkowo Chłapowski wstąpił do piechoty, na czele kompanii znakomicie spisał się podczas szturmów Tczewa, a w marcu 1807 roku został odznaczony Legią Honorową. W czasie walk o Gdańsk w 1807 roku dostał się do niewoli pruskiej. Po kilku miesiącach, w wyniku podpisania traktatu pokojowego, został zwolniony i przybył do Warszawy, gdzie zameldował się u księcia Józefa Poniatowskiego. Za dotychczasowe zasługi otrzymał awans na kapitana i srebrny krzyż Orderu



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W KOŚCIANIE

Na pierwszym planie pałac w Turwi. W perspektywie widoczne wprowadzone przez Chłapowskiego charakterystyczne nasadzenia drzew między polami.

Virtuti Militari. Po różnych zmianach przydziału, na początku lutego 1808 roku, został mianowany adiutantem samego cesarza Napoleona i wyjechał do Paryża, gdzie przez trzy miesiące na politechnice uzupełniał wiedzę z chemii, botaniki, mechaniki i geologii.

Służbę adiutancką rozpoczął w maju 1808 roku i odbywał ją przez kilka następnych lat, przemierzając wraz z cesarzem Francuzów całą Europę, od Hiszpanii po Moskwę. Dzielnie sobie poczynił, a za postawę w czasie bitwy pod Ratyżboną został mianowany dożywotnim baronem cesarstwa. W 1810 roku D. Chłapowski został awansowany na podpułkownika.

Interesującym przyczynkiem do charakteru Chłapowskiego jest sprawa okoliczności jego odejścia ze służby pod rozkazami Napoleona. Nastąpiło to 19 czerwca 1813 roku – wtedy, gdy cesarz przeżywał kryzys władzy. Wniosek o dymisję, który złożył Chłapowski, został odebrany bardzo nieprzychylnie, jako przejaw asekurancja i niedziękności. Po latach sam Chłapowski w pamiętnikach próbował tłumaczyć swoją decyzję pobudkami patriotycznymi. Pisał, że jakoby miał okazję ujrzeć projekt propozycji Napoleona, dotyczący przekazania Księstwa Warszawskiego pod władzę Aleksandra I, w zamian za odstąpienie Rosji od koalicji antyfrancuskiej. Znacznie bardziej

wiarygodne byłyby jednak względy ambicjonalne i zmiany planów życiowych.

Dobry gospodarz

Przez jakiś czas Chłapowski przebywał w Paryżu, wreszcie w 1814 roku wyjechał do Anglii. Potem znów przybył do stolicy Francji, ale na wieść o wyładowaniu Napoleona w Marsylii i jego triumfalnym marszu do Paryża... udał się do rodzinnej Turwi. W lipcu 1815 roku za kwotę 120.000 talarów kupił od ojca Turw i Rabin.

Zaczął od wielkich oszczędności i symbolicznego aktu zastąpienia herbu rodzowego na frontonie pałacu zegarem. Nowy gospodarz nie miał dużego doświadczenia rolniczego, więc zaczął się intensywnie uczyć. To, co uznał za wskazane wprowadzić, bezwzględnie egzekwował. W 1818 roku ponownie wyjechał do Anglii, ale już w konkretnym, szkoleniowo-poznawczym celu. Kiedy rok później wrócił do Turwi, wiedział już doskonale, czego chce i w jakim kierunku poprowadzić gospodarkę w majątku.

Były to zmiany, jak na owe czasy i miejsce, rewolucyjne: płodozmian, gromadzenie pól, nasadzenia wzdłuż dróg, nowe narzędzia i odmienne od znanych dotychczas rasy zwierząt. Wreszcie inna organizacja pracy, co nie bardzo podobało się pracownikom przywykłym do „odwiecznych” zwyczajów i metod. Ale Chłapowski, oso-

ba o twardym, żołnierskim charakterze, bez problemów radził sobie z próbami niechęci czy oporu. Poza tym budził podziw umiejętnością podejmowania konkretnych czynności w polu i w gospodarstwie, których nauczył się na Wypasach. Nowe metody gospodarowania przyniosły konkretne rezultaty, a ogromnie zadłużony majątek szybko wyszedł z kłopotów finansowych i zaczął przynosić dochody.

W 1821 roku D. Chłapowski ożenił się z Antoniną Grudzińską, siostrą Joanny, księżnej łowickiej, został więc szwagrem wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza, brata cara Mikołaja I, jednak stosunki między nimi nie były najlepsze. Chłapowski nie kwapił się do zacieśniania więzi rodzinnych, podczas gdy utytułowanemu powinowatemu imponowało powiązanie z adiutantem Napoleona, a niekiedy dochodziło na tym tle nawet do zabawnych sytuacji.

Do powstania

Dezydery Chłapowski konsekwentnie podkreślał swoją dez-



FOT. ARCHIWUM

aprobatę dla wszelkiej konspiracji i tajnej działalności niepodległościowej. Był przede wszystkim żołnierzem linowym, a po zdjęciu munduru w 1813 roku nie chciał na nowo wstępować do armii. Chciał być przede wszystkim ziemianinem – rolnikiem, jak ów stan wtedy określano. A jednak, gdy nadeszła wiadomość o wybuchu powstania w Królestwie Polskim, Chłapowski nie zawahał się i już 10 grudnia 1830 roku przybył do Warszawy.

Początkowo nie otrzymał przydziału, dopiero w lutym 1831 roku, już w stopniu pułkownika, objął dowództwo brygady jazdy. Aktywnie uczestniczył w bitwie pod Grochovem (25 II 1831 r.), a potem służył pod rozkazami generała Jana Nepomucena Umińskiego. W maju, awansowany na generała brygady, został wyznaczony na dowódcę korpusu wysłanego na Litwę w celu wsparcia tamtejszych powstańców. Znakomicie sprawdził się na polu walki i zwrócił na siebie uwagę po obydwu stronach. Dodajmy, że właśnie pod rozkazami D. Chłapowskiego służyła Emilia Plater, tytułarny kapitan 1. Pułku Piechoty Litewskiej.

Kiedy 14 lipca 1831 roku zapadła decyzja o przekroczeniu granicy pruskiej, zadanie dowodzenia pozostałym zgrupowaniem przypadło Chłapowskiemu.

Dziś postawa generała jest pozytywnie oceniana w dziejach wojny polsko-rosyjskiej 1831 roku, zyskał sobie uznanie już nie tylko jako adiutant cesarza Francuzów, ale też jako dowódca w polu. Prywatnie dotąd nazywany był pułkownikiem, od czasu powstania listopadowego aż do końca życia nie zwracano się do niego inaczej niż „panie generale”.

Podręcznik i pamiętniki

W styczniu 1832 roku rodzina Chłapowskich wróciła do objętej sekwestrem Turwi. Generał został skazany na grzywnę, dwa lata twierdzy, konfiskatę dóbr i utratę praw politycznych. Ostatecznie karę złagodzono mu do roku twierdzy. Karę więzienia (ostatecznie skróconą do pół roku) rozpoczął w kwietniu 1833 roku, w twierdzy Preussen w Szczecinie. Czas ten wykorzystał na opracowanie w języku polskim fundamentalnego w owym okresie w zaborze pruskim podręcznika „O rolnictwie”, po raz pierwszy wydane w Poznaniu w 1835 roku.

Gospodarowanie majątkiem, zwłaszcza na roli, stało się pasją generała. Starał się być na bieżąco z wszelkimi nowinkami, wynalazkami i pomysłami, utrzymywał kontakt z wieloma osobami w kraju i za granicą, dużo podróżował w poszukiwaniu nowych pomysłów i urządzeń. Zapoznawał się z systemem rolnictwa we Francji, w Szwajcarii, najchętniej jednak wyjeżdżał do Anglii. Był gospodarzem praktykiem, który chętnie dzielił się swym doświadczeniem z innymi. Poza dziełem „O rolnictwie” miał w swym dorobku artykuły w „Przewodniku Rolniczo-Przemysłowym”, a w Turwi założył prywatną szkołę rolniczą, co było na owe czasy ewenementem. Praktyki rolnicze organizowali u siebie także inni ziemianie, ale tylko Chłapowski założył własną szkołę.

Ten indywidualista i „samotny wilk” był współtwórcą Centralnego Towarzystwa Rolniczego, wspomagając Spółkę Bazarową i Towarzystwo Naukowej Pomocy dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Po upadku powstania listopadowego stał się – podobnie jak K. Marcinkowski – zdecydowanym przeciwnikiem organizowania kolejnych powstań, niemających najmniejszych szans na pomoc z zewnątrz. Ostatnim przejawem pojawiających się nadziei na rozstrzygnięcia militarne były wydarzenia wielkopolskiej Wiosny Ludów, podczas której Chłapowski przyjął funkcję organizatora wojskowego powiatu kościańskiego.

W 1852 roku został posłem do parlamentu berlińskiego, a w listopadzie 1854 roku dożywno wszedł w skład Izby Panów. Sumiennie pracował w poszczególnych komisjach, lecz nie wyróżniał się jako orator. Pod koniec życia stanął jednak na czele Koła Polskiego.

Był autorem ogłoszonych po śmierci pamiętników obejmujących czasy napoleońskie i wojnę lat 1830-1831. Dziś jest to jedno z najważniejszych źródeł epoki.

Osiągnął wiek słuszny, nawet jak na dzisiejsze czasy. Podobnie jak Emilia Sczaniecka, był świadkiem zmian pokoleń i coraz trudniej znajdował wspólny język z młodymi. Dezydery Chłapowski zmarł w Turwi 27 marca 1879 roku. Spoczął obok żony na przykościelnym cmentarzu w Rabinie. Jest dziś jednym z najznamienszych przedstawicieli „najdłuższej wojny nowoczesnej Europy”.

Marek Rezler



Z odblaskami bezpieczniej na drodze

Piesi poruszający się drogą po zmierzchu poza obszarem zabudowanym muszą używać elementów odblaskowych.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu, w ramach działań edukacyjnych na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach, stara się docierać z pogadankami do placówek oświatowych (przedszkoli i szkół). Podczas tych spotkań rozdawane są wydawnictwa edukacyjne i odblaski wśród najmłodszych uczestników ruchu drogowego. W bieżącym roku szkolnym przedstawiciel WORD wraz z policjantami i strażnikami miejskimi odwiedzili kilkanaście szkół podstawowych i przedszkoli na terenie Poznania i okolic. Podczas pogadanek dzieci zapoznają się z zasadami bezpiecznego poruszania się po drogach oraz otrzymują kamizelki i elementy odblaskowe, dzięki którym wzrasta ich bezpieczeństwo, zwłaszcza po zmroku. Jest to szczególnie ważne dla uczniów uczęszczających do szkół w małych miejscowościach.

W ramach tych przedsięwzięć, 6 października, gnieźnieńscy policjanci (asp. sztab. Anna Osińska i sierż. sztab. Arkadiusz Wieczorek) wspólnie z odpowiedzialnym za sprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym przy Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Poznaniu Markiem Szykorem, udali się do dzieci w wie-



Na zdjęciu spotkanie o bezpieczeństwie na drogach z poznańskimi przedszkolakami.

ku od 6 do 10 lat uczących się w szkołach podstawowych w Kiszkanie, Łagiewnikach Kościelnych oraz Sławnie w powiecie gnieźnieńskim. Łącznie w akcji tego dnia brało udział około 130 uczniów z wychowawcami i opiekunami.

Dzieci w czasie tych spotkań uczyły się, jak należy zachować się w czasie przebywania na drogach publicznych oraz w ich pobliżu. Poznawały zasady bezpieczeństwa podczas jazdy samochodem, szczególnie dotyczące zapinania pasów bezpieczeństwa i kultury jazdy. Odpowiednie zachowanie i przestrzeganie przepisów ru-



Elementy odblaskowe widoczne są z odległości 150 metrów.

chu drogowego jest warunkiem bezpieczeństwa wszystkich dzieci i dorosłych przez cały rok.

Dzieci zostały obdarowane elementami odblaskowymi, kamizelkami oraz książeczkami edukacyjnymi pod tytułem „Znaki drogowe są jak dobre wróżki”. Starsze dzieci otrzymały również kalendarze rowerowe. Fundatorem upominków „dla bezpieczeństwa” był WORD Poznań.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu od wielu lat organizuje i wspiera przedsięwzięcia prewencyjne, mające na celu poprawę bezpieczeństwa, głównie wśród niechronionych uczestników ruchu drogowego, na przykład poprzez organizowanie szkolnych miasteczek ruchu drogowego i pracowni wychowania komunikacyjnego, w których dzieci zdobywają wiedzę potrzebną do bezpiecznego poruszania się po drogach. WORD w Poznaniu współpracuje również z policją, strażą miejską w Poznaniu i innymi instytucjami, przeprowadzając spotkania z dziećmi, podczas których uczestnicy mogą się dowiedzieć, jak bezpiecznie zachowywać się na ulicach.

Arkadiusz Wieczorek
KPP Gniezno
Beata Brambor
WORD Poznań

Auto na zimę

Dbałość o stan techniczny samochodów i ostrożność kierowców podczas jazdy to główne czynniki sprzyjające bezpieczeństwu na drogach podczas jesiennej i zimowej aury.

Aby w pełni cieszyć się bezpieczeństwem na drodze, komfortem jazdy i sprawnością naszego pojazdu, warto przygotować go do nadchodzącej zimy. Najbliższe miesiące wymagają od kierowców nie tylko dodatkowych umiejętności prowadzenia samochodu, ale przede wszystkim zdrowego rozsądku, rozważ i przewidywania zmiany warunków na drogach.

Jak przygotować pojazd do zimy?

Zadbajmy o sprawność i czystość lamp (również tylnych), czystość przedniej i tylnej szyby, którą zapewniają sprawne wycieraczki i zimowy płyn do spryskiwaczy. Przypomnijmy sobie zasady i przepisy dotyczące używania świateł przeciwmgłowych, zwłaszcza tylnych.

Przygotowując się do wyjazdu, musimy uwzględnić ew. konieczność oczyszczenia naszego samochodu ze śniegu (przede wszystkim szyb i lamp świateł) czy też usunięcie warstwy lodu, które skutecznie ograniczają odpowiedzialną widoczność. Zadbajmy o wyposażenie samochodu w zmiotkę, odmrażacz i dobrą skrobaczkę do szyb. Warto też oczyścić i zabezpieczyć odpowiednim preparatem uszczelki, zamki w drzwiach, pokrywę bagażnika i wlew paliwa, co umożliwi nam dostęp do wnętrza auta podczas mroźnych dni.

Cząsteczki wody gromadzą się również w paliwie, stąd też, podczas występowania niskich temperatur, mogą skutecznie zablokować jego dopływ do silnika. Dlatego zimą warto unikać eksploatacji pojazdu z małą ilością paliwa w zbiorniku, a posiadacze „diesli” powinni stosować „zimowy” olej napędowy.

Postarajmy się, zanim spadnie pierwszy śnieg, zmienić opony na zimowe. Wybierając się w tereny góryste, pamiętajmy o łańcuchach; niekiedy może nam się przydać piasek i łopata.

Planując dłuższe wyjazdy, kontrolujemy nawierzchnię drogi i zmiany temperatury: najszybciej oblodzeniu ulegają jezdnie na estakadach, mostach, wiaduktach, na obszarach zalesionych, obok zbiorników wodnych.

Pamiętajmy też, że żadne przygotowania nie zastąpią zdrowego rozsądku i nie naprawiają błędów kierującego.

Wojciech Głuszak SMM
Marek Szykor WORD

Alkomat dla policjantów z Wrześni

Wrzesińscy policjanci otrzymali sprzęt, który pozwoli eliminować z ruchu kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu.

17 października w Policyjnym Centrum Edukacji Bezpieczeństwa, mieszczącym się w Komendzie Powiatowej Policji we Wrześni, odbył się niecodzienny wykład. Udział w nim wzięli uczniowie Liceum Ogólnokształcącego z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących we Wrześni, o profilu policyjnym. Podczas zajęć, poświęconych przede wszystkim problemom związanym z nietrzeźwymi kierowcami, młodzież mogła zapo-



Dyrektor WORD Poznań Piotr Gruszczyński wręcza alkomat wrześńskim policjantom.

znać się z codzienną pracą wrześińskich policjantów.

Podczas spotkania dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu Piotr Gruszczyński i zastępca dyrektora WORD Paweł Guzik przekazali na ręce komendanta powiatowej policji we Wrześni mł. insp. Mariusza Łozowieckiego alkomat Dräger, kupiony ze środków poznańskiego WORD. Sprzęt (który będzie wykorzystywany również w innych komisariatach policji z terenu powiatu wrześińskiego) pozwoli kontrolować zawartość alkoholu w wydychanym przez kierowców powietrzu.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu od wielu lat, w miarę posiadanych środków, wspomaga wielkopolską policję w realizacji programów prewencyjnych i działań edukacyjno-oświatowych dotyczących poprawy bezpieczeństwa na drogach. Sprzęt przekazany przez WORD, który będzie wykorzystywany w codziennej służbie prewencyjnej, będzie miał duży wpływ na poprawę bezpieczeństwa na naszych drogach i przyczyni się do eliminacji z ruchu nietrzeźwych kierowców.

Beata Brambor
WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

Wkrótce startuje JEREMIE 2

Wielkopolscy przedsiębiorcy będą mieli do dyspozycji więcej pieniędzy „zwrotnych”. Już w przyszłym roku uzyskają dostęp do dodatkowej puli ponad 600 mln zł w postaci tanich poręczeń i pożyczek.



20 października w Warszawie podpisano umowę dotyczącą JEREMIE 2. Na zdjęciu od lewej: wiceminister Jerzy Kwieciński, Przemysław Cieszyński z BGK i Leszek Wojtasiak, reprezentujący zarząd województwa.



W latach 2007-2013 wielkopolskie firmy miały początkowo do dyspozycji z JEREMIE 501,3 mln zł. Pożyczki trzeba było jednak oddać, pieniądze trafiały do kolejnych firm i w ten sposób realizowano następne przedsięwzięcia.

20 października Zarząd Województwa Wielkopolskiego podpisał z Bankiem Gospodarstwa Krajowego umowę, na mocy której zostanie uruchomiony kolejny finansowy program wsparcia dla przedsiębiorstw w regionie.

Podpisanie umowy z BGK jest kontynuacją strategii, którą Wielkopolska realizuje od ponad 7 lat, wspierając rozwój społeczno-gospodarczy regionu za pomocą zwrotnych form finansowania, w tym inicjatyw JEREMIE i JESSICA w ramach WRPO 2007-2013 – zaznacza członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak. – Nowe pieniądze w obecnej perspektywie będą stanowiły dodatkową dźwignię dla rozwoju przedsiębiorstw.

Odnawialne źródło

Nowa umowa z BGK to kolejny element wzmacniający aktywność inwestycyjną wielkopolskich firm. Przypomnijmy, że z WRPO 2007-2013 na instrumenty odnawialne uruchomione w ramach inicjatywy JEREMIE przeznaczono 501,3 mln zł. Pośrednicy finansowi dotychczas zawarli z przedsiębiorcami z sektora MŚP ponad 8,5 tys. umów o pożyczkę lub poręczenie. Wartość ponad 3,3 tys. umów o pożyczkę wyniosła 600 mln zł. Wartość prawie 5,4 tys. udzielonych poręczeń sięgnęła 730 mln zł.

Liczy te doskonale obrazują odnawialny charakter instrumentów oferowanych w ramach JEREMIE.

Pula środków przeznaczonych na nowe instrumenty odnawialne wyniesie w sumie 607,98 mln zł, z czego 516,78 mln zł będzie pochodzić z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach WRPO 2014-2020. 91,2 mln zł pochodzić będzie z wkładu krajowego – wylicza Hubert Zobel, dy-

rektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego.

Tymi pieniędzmi będzie zarządzać BGK, który może się już przygotowywać do wyłonienia profesjonalnych pośredników finansowych. Oni następnie zaoferują konkretne produkty finansowe dla przedsiębiorców działających w naszym regionie.

Jako że jest to kontynuacja dotychczas realizowanej inicja-

tywy, instrumenty finansowe z nowej puli zyskają miano JEREMIE 2.

– Postanowiliśmy pozostać przy znanej już dla wielkopolskich firm marce – dodaje Hubert Zobel.

Wsparcie zostanie przeznaczone dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, zwłaszcza dla tych, które mają utrudniony dostęp do finansowania bankowego. Będzie ono ukierunkowane na tworzenie start-

upów, rozszerzanie i wzmacnianie podstawowej działalności przedsiębiorstw, realizację nowych projektów, a także na wchodzenie przez firmy na nowe rynki.

Wiele instrumentów

Obecny podczas podpisywania umowy wiceminister rozwoju Jerzy Kwieciński podkreślał, że w Polsce pieniądze odnawialne będą zyskiwać na znaczeniu.

– W perspektywie 2014-2020 zwiększamy pulę funduszy unijnych na instrumenty finansowe. Tylko w programach regionalnych jest to w tej chwili ponad 1,7 mld euro. Zależy nam, aby z ich pomocą realizowane były inwestycje o jak największej wartości, a zaangażowane środki pracowały na rzecz naszej gospodarki przez maksymalnie długi czas – stwierdził Jerzy Kwieciński.

– Wspólnie z regionami i BGK chcemy zbudować efektywny system wsparcia zwrotnego w Polsce. Jest to szczególnie istotne z uwagi na możliwe ograniczenia w budżecie UE po 2020 r. – dodał wiceminister rozwoju Adam Hamryszczak.

Bank Gospodarstwa Krajowego, któremu samorząd województwa powierzył zarządzanie pieniędzmi, chce korzystać z doświadczeń w zakresie wdrażania instrumentów zwrotnych zdobytych w latach 2007-2013 (w ramach inicjatywy JEREMIE). Przemysław Cieszyński, członek zarządu BGK, zapowiedział szybkie uruchamianie nowego systemu wsparcia finansowego dla firm w poszczególnych województwach.

Wielkopolska to region, w którym na zwrotne formy finansowania planuje się przeznaczyć największą w kraju pulę środków. Pieniądze z JEREMIE 2 powinny trafić na rynek już w I kwartale 2017 roku.

Jerzy Gontarz

Co to jest JEREMIE?

Co to jest JEREMIE?

JEREMIE (Joint European Resources for Micro to Medium Enterprises – Wspólne Europejskie Zasoby dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw) to inicjatywa Komisji Europejskiej i Europejskiego Funduszu Inwestycyjnego. Jej celem jest rezygnacja z tradycyjnego bezzwrotnego systemu dotacji i stworzenie pozadotacyjnego mechanizmu wsparcia mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, co poprawia ich dostęp do zewnętrznych źródeł finansowania.

Jak to działa w Wielkopolsce?

Wdrażanie inicjatywy JEREMIE oparto na trójstronnym schemacie, polegającym na współpracy funduszu powierniczego, wybierającego w konkursach pośredników finansowych, którzy z kolei podejmują indywidualne decyzje o udzieleniu wsparcia dla konkretnych przedsiębiorców z sektora MŚP.

Województwo wielkopolskie jako pierwsze w Polsce uruchomiło inicjatywę JEREMIE, podpisując 21 lipca 2009 r. umowę o finansowanie funduszu powierniczego JE-

REMIE z Bankiem Gospodarstwa Krajowego (BGK), pełniącym od tej pory funkcję menedżera JEREMIE. Na projekt pn. „Wsparcie przedsiębiorczości poprzez rozwój instrumentów inżynierii finansowej w ramach inicjatywy JEREMIE w Wielkopolsce” przeznaczono 501,3 mln zł. Wielkopolska również jako pierwsza w Polsce przystąpiła do realizacji kolejnego etapu inicjatywy, ogłaszając konkursy na wybór pośredników finansowych. Do tej pory w wyniku przeprowadzonych przez BGK konkursów podpisano 73 umowy operacyjne (tzw. pierwszego stopnia) z 20 wyłoniłymi pośrednikami finansowymi, na łączną kwotę blisko 1,30 mld zł (w ramach produktów finansowych: pożyczka globalna, reporeczenie oraz poręczenie portfelowe).

W ramach pożyczki globalnej podpisano 47 umów (610 mln zł) z 14 pośrednikami finansowymi, na realizację produktów gwarancyjnych (reporeczenie i poręczenie portfelowe) zawarto 26 umów (652 mln zł) z 6 pośrednikami finansowymi.

Do tej pory ogłoszono 15 konkursów,

w tym 7 na produkty pożyczkowe i 8 na produkty gwarancyjne.

W najbliższym czasie planuje się podpisanie jednej umowy operacyjnej (pierwszego stopnia) na kwotę 30 mln zł w ramach konkursu 1.7 (reporeczenie). Udostępnione pośrednikom finansowym pieniądze funduszu powierniczego są przez nich oferowane wielkopolskim przedsiębiorstwom z sektora MŚP w postaci pożyczek i poręczeń. Według danych przekazanych przez BGK, pośrednicy podpisali już 8997 umów (pożyczki/poreczenia) z przedsiębiorcami, którzy otrzymali z JEREMIE wsparcie w wysokości blisko 1,26 mld zł (ok. 224 proc. pierwotnej alokacji JEREMIE). Zaangażowanie takich pieniędzy pozwoliło na pozyskanie przez przedsiębiorców wsparcia o łącznej wartości ponad 2,388 mld zł, na które składają się, oprócz środków z funduszu powierniczego JEREMIE, wkłady własne pośredników finansowych i innych instytucji udzielających wsparcia.

(wszystkie dane finansowe dotyczą stanu na dzień 30 września 2016 r.)



Rewitalizacja to szansa dla gmin

Jak kompleksowo pomóc w ożywieniu zdegradowanej dzielnicy czy gminy?

W ślad za ustawową definicją: rewitalizacja stanowi proces wypróżniania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, prowadzony w sposób kompleksowy, poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, skoncentrowane terytorialnie, prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji na podstawie gminnego programu rewitalizacji.

Innymi słowy, rewitalizacja to sposób na rozwiązywanie w pierwszej kolejności problemów społecznych występujących wśród mieszkańców danej gminy lub miasta. To najbardziej kompleksowa odpowiedź na degradację społeczną, gospodarczą, przestrzenną, techniczną i środowiskową polskich gmin. Dotychczas pojęcie to było często „nadużywane” i błędnie definiowane.

W swojej informacji o wynikach kontroli pt. „Rewitalizacja zdegradowanych obszarów miast” z sierpnia 2016 r. Najwyższa Izba Kontroli zwraca uwagę na fakt, iż dotychczas lokalne programy rewitalizacji tylko w ograniczonym zakresie przyczyniły się do rozwiązania problemów zdegradowanych obszarów miast. Programy często traktowano jedynie jako for-



Uczniowie i bezrobotni korzystają z odnowionego budynku koszar przy ul. Sobieskiego 20 w Gnieźnie.

malność konieczną przy ubieganiu się o dofinansowanie miejskich inwestycji z funduszy europejskich. Później z wielu projektów, składających się na całość programu, realizowano tylko te, na które otrzymano wsparcie. Często, niestety, nie były one ze sobą powiązane i w głównej mierze dotyczyły poprawy stanu technicznego budynków czy dróg.

W ten sposób nie pozbywano się ani kryzysowych zjawisk społecznych, ani nie uzyskiwano trwałej poprawy warunków życia mieszkańców na zdegradowanych obszarach.

Rewitalizacja to zagadnienie, które przez długie lata nie było uregulowane prawnie, co stanowiło jedną z głównych przeszkód prowadzenia działań w zakresie odnowy społeczno-go-

spodarczej obszarów zdegradowanych. Obecnie kwestie związane z rewitalizacją regulują: Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji oraz wytyczne ministra rozwoju w zakresie rewitalizacji w programach operacyjnych na lata 2014-2020.

Ponadto, zarząd województwa przyjął dokument: „Zasady programowania i wsparcia rewitali-

zacji” w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (WRPO 2014+), który stanowi swego rodzaju kompendium praktycznych i najistotniejszych wskazań dla przyszłych beneficjentów środków przeznaczonych na rewitalizację.

W związku z planowanym wsparciem projektów i przedsięwzięć rewitalizacyjnych w ra-

mach WRPO 2014+, samorząd województwa oraz Ministerstwo Rozwoju ogłosiły 2 konkursy dotacji na opracowanie lub aktualizację programów rewitalizacji gmin województwa wielkopolskiego. Ich głównym celem jest wsparcie gmin w przygotowaniu podstaw programowych i organizacyjnych dla uruchomienia kompleksowych procesów rewitalizacyjnych, zarówno na obszarach wiejskich, jak i miejskich.

W ramach pierwszego konkursu pozytywnie oceniono 82 wnioski na ponad 5,2 mln zł. Wsparcie merytoryczne dla gmin ma stanowić również cykl konferencji promujących rewitalizację, organizowanych w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Omawiane są podczas nich kluczowe zagadnienia dotyczące w szczególności programów rewitalizacji gmin, będących wieloletnimi programami stanowiącymi narzędzie planowania, koordynowania i integrowania różnorodnych aktywności w ramach rewitalizacji.

Pierwsze tego typu konferencje odbyły się w kwietniu 2016 r. 27 października na spotkaniu przedstawiono natomiast nowe podejście do rewitalizacji oraz zaprezentowano cechy i elementy programów rewitalizacji. Kolejne szkolenia zaplanowano w listopadzie i grudniu 2016 roku. AS

Wypromuj swój projekt

Europejski portal projektów inwestycyjnych (EPPI) został stworzony przez Komisję Europejską, aby dostarczać informacji o możliwościach dotyczących inwestycji na szczeblu UE.

Mogą z niego korzystać promotorzy z sektora publicznego i prywatnego z UE oraz wszyscy, którzy chcą dotrzeć do potencjalnych inwestorów z całego świata.

Portal wraz z bazą projektów jest narzędziem umożliwiającym potencjalnym inwestorom przegląd przedsięwzięć inwestycyjnych z całej Europy, które opisane są tak, aby inwestor mógł właściwie oszacować ryzyko danego projektu. W wykazie mogą znajdować się również przedsięwzięcia, które będą finansowane w ramach Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych (EFIS).

Aby zaprezentować swój projekt międzynarodowym inwestorom, trzeba go zarejestrować w EPPI. Wystarczy jedynie wy-

pełnić i złożyć formularz z danymi zadaniami. Projekty będą prezentowane w sposób ustrukturyzowany i przyjazny dla użytkownika, w odpowiednich dziedzinach, takich jak: efektywność energetyczna, transport, opieka zdrowotna, energia odnawialna, infrastruktura szerokopasmowa.

Każdy projekt umieszczony na stronie internetowej opatrzonej jest krótką informacją dotyczącą zakresu, głównych założeń, danych finansowych oraz promotora. W ramach portalu publikowane są inwestycje, które spełniają określone przez KE kryteria, m.in.: ich wartość wynosi co najmniej 10 mln euro, rozpoczęcie projektu przypada na okres 3 lat od momentu jego złożenia do EPPI, promotor projektu jest osobą prawną.

Pytania dotyczące funkcjonowania portalu EPPI można kierować na adres: planinwestycyjny@mr.gov.pl. AS

Pieniądze na rozpoczęcie własnego biznesu

Rok 2016 jest wyjątkowy dla osób planujących rozpoczęcie działalności gospodarczej.

W Wielkopolsce uruchomiono długo oczekiwaną pomoc dotacyjną pochodzącą z WRPO 2014+ dla osób bezrobotnych i biernych zawodowo, których marzeniem jest założenie własnej firmy. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się dotacje, których nie trzeba zwracać.

26 września w konkursie z poddziałania 6.3.1 „Samozatrudnienie i przedsiębiorczość” wybrano 27 podmiotów, które oferują osobom po 30. roku życia pomoc w założeniu działalności gospodarczej, m.in. sześciokrotność przeciętnego krajowego wynagrodzenia, tj. ok. 23 tysięcy złotych.

Do realizacji projektów prowadzonych na terenie całego województwa mogą zgłaszać się kobiety, osoby z niepełnosprawnością oraz osoby po 50. r. życia, niskow kwalifikowane lub długotrwale bezrobotne. Także

Punkt Informacyjny Fundusze Europejskie

Skorzystaj z usług Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich w województwie wielkopolskim

- ✓ ustalimy, czy Twój pomysł ma szansę na wsparcie z Funduszy Europejskich
- ✓ krok po kroku przedstawimy proces ubiegania się o dofinansowanie
- ✓ udzielimy Ci wsparcia przy przygotowaniu projektu
- ✓ jeśli otrzymasz dotację, pomożemy w jej rozliczeniu

Poznań al. Niepodległości 34 tel. 61 626 61 30/32/33 e-mail: info.wrpo@wielkopolskie.pl	Kalisz ul. Ramińskiego 2 tel. 62 505 69 47, 62 766 40 22 e-mail: kalisz.wrpo@wielkopolskie.pl
Konin ul. Żakłowska 4 tel. 63 240 85 35, 63 249 31 62 e-mail: konin.wrpo@wielkopolskie.pl	Leszno pl. „Solidarności” 4b tel. 65 529 68 05 e-mail: leszno.wrpo@wielkopolskie.pl

Informacji o dotacjach z UE można szukać m.in. w sieci punktów informacyjnych.

matki przebywające na urloпах wychowawczych i renciści. Chcąc przystąpić do projektu, nie trzeba rejestrować się w powiatowym urzędzie pracy. Wy-

starczy brak zatrudnienia, co jest weryfikowane na podstawie oświadczenia uczestnika przystępującego do realizacji zadania.

Aby ułatwić osobom zainteresowanym dotarcie do właściwej instytucji realizującej projekt z poddziałania 6.3.1, na stronie internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl zamieszczono specjalną listę tych podmiotów. Rekrutacja już się rozpoczęła, a warto pamiętać, że cieszy się ona dużym zainteresowaniem i pieniędzy nie wystarczy dla wszystkich chętnych.

Osoby, które zostały zwolnione lub niedługo stracą pracę z przyczyn związanych z zakładem pracy, także mogą starać się o bezzwrotne dofinansowanie na założenie działalności. Trzeba tylko wziąć udział w jednym z projektów, które zostaną wyłonione do 30 listopada z konkursu w poddziałaniu 6.5 „Dokształcanie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych WRPO”.

Informacji o wynikach tego naboru należy szukać na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl. EG

Ruszają konkursy z PROW

Wielkopolska przystępuje do realizacji lokalnych strategii rozwoju w ramach programu na lata 2014-2020.

W centrum kongresowym MTP odbyła się konferencja z udziałem samorządowców oraz przedstawicieli lokalnych grup działania, poświęcona realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Gospodarzem spotkania był wicemarszałek Krzysztof Grabowski, który wspólnie z Izabelą Mroczek – dyrektorem Departamentu PROW Urzędu Marszałkowskiego, przedstawił aktualną sytuację w zakresie wdrażania programu oraz plany na przyszłość. Wicemarszałek zachęcał też uczestników spotkania do dyskusji i wymiany uwag na temat współpracy między samorządem województwa a samorządami lokalnymi oraz LGD.

– Wzajemne współdziałanie i chęć współpracy stanowią warunek do tego, aby fundusze unijne były rozdysponowane efektywnie i odpowiedzialnie.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski i dyrektor Departamentu PROW UMWW Izabela Mroczek.

Lokalne grupy działania przystąpiły do ogłaszania naboru wniosków w ramach perspektywy PROW na lata 2014-2020, samorządy lokalne z kolei od 2 do 16 listopada 2016 r. mogą składać wnioski o dofinansowanie działań z zakresu gospodarki wodno-ściekowej

– powiedział Krzysztof Grabowski. – Z tego względu samorząd województwa organizuje szkolenia w różnych częściach regionu. Mają one poprawić poziom zgłaszanych aplikacji oraz wyjaśnić wszelkie wątpliwości związane z naborami wniosków.



W spotkaniu na terenie MTP wzięli udział licznie zgromadzeni samorządowcy oraz przedstawiciele LGD.

Przedstawiciele wszystkich wielkopolskich lokalnych grup działania, które w maju tego roku podpisały umowy na realizację lokalnych strategii rozwoju, wzięli udział w szkoleniu zorganizowanym przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu

Marszałkowskiego. Spotkanie odbyło się 26 października w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Jego tematyka dotyczyła wdrażania poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”,

objętego PROW na lata 2014-2020. Omówione zostały m.in. zasady ubiegania się o przyznanie pomocy, wypełniania wniosków oraz kwestie problemowe zgłoszone przez lokalne grupy działania.

– Lokalne grupy działania będą przyjmowały wnioski o przyznanie pomocy na realizację operacji zgodnie z zakresami określonymi w strategiach, m.in. na podejmowanie i rozwijanie działalności gospodarczej, a także zachowanie dziedzictwa lokalnego oraz budowy ogólnodostępnej infrastruktury – mówi Izabela Mroczek, dyrektor Departamentu PROW UMWW. – Następnie wnioski wybrane przez LGD do dofinansowania zostaną ocenione w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu, a w efekcie zostaną podpisane umowy na realizację zadań z beneficjentami programu.

Sołtys liderem wielkopolskiej wsi

W Tarnówce w powiecie złotowskim odbyło się pierwsze z pięciu szkoleń „Sołtys liderem unowocześnienia wielkopolskiej wsi”.

Spotkania odbywają się w ramach projektu finansowanego ze środków Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Organizatorem jest Wielkopolska Izba Rolnicza przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu, Stowarzyszeniem Sołtysów Województwa Wielkopolskiego, Wielkopolskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Poznaniu oraz Centrum Doradztwa Rolniczego.

Cykl spotkań to przede wszystkim okazja do prezentacji możliwości pozyskiwania środków na rozwój wielkopolskiej wsi i to zarówno pieniędzy unijnych, jak i tych pochodzących z budżetu województwa wielkopolskiego.

– Od kilku lat Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeznacza z własnego budżetu środki na wsparcie sołectw w ramach Wielkopolskiej Odnowy Wsi. Do programu nale-



Szkolenie w Tarnówce w powiecie złotowskim zgromadziło sołtysów z północnej Wielkopolski.

ży ponad 1800 sołectw z całego regionu. Pieniądze, które już przeznaczyliśmy na ten cel, mają ogromny wpływ na zmianę często zaniedbanych miejsc w poszczególnych miejscowościach. Program ten cieszy się ogromnym zainteresowaniem

– powiedział wicemarszałek województwa wielkopolskiego Krzysztof Grabowski.

Beneficjentami tych pieniędzy są właśnie sołectwa. Każdego roku na ten cel samorząd województwa przeznacza kilka milionów złotych. W ramach

Wielkopolskiej Odnowy Wsi dofinansowanie mogą uzyskać także przedsiębiorstwa, jak: zagospodarowanie przestrzeni publicznej na wsi, np. miejsca rekreacji i integracji, ścieżki rowerowe, place zabaw, obiekty małej architektury. Wsparcie

przewidziane jest także dla projektów mających na celu integrację społeczności wiejskiej, przywrócenie zapomnianych tradycji czy promocję wsi.

Oprócz prezentacji tego samorządowego programu przedstawiono możliwości rozwojowe wsi za pomocą środków unijnych.

– W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 rozstrzygnęliśmy już konkurs na budowę i modernizację dróg lokalnych. Dzięki temu za około 130 milionów złotych zostanie wyremontowanych 150 odcinków dróg – powiedziała Izabela Mroczek, dyrektor Departamentu PROW w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. – Dzięki funduszom unijnym gminy zainwestują także w gospodarkę wodno-ściekową, otrzymując na ten cel kolejne 70 milionów złotych. W listopadzie trwa nabór wniosków.

Ponad 320 milionów złotych to środki, jakie trafią na obszary wiejskie za pośrednic-

twem lokalnych grup działania.

– Sołtys to lider lokalny, który ma olbrzymi wpływ na rozwój swojej miejscowości, dlatego organizujemy cykl spotkań w Wielkopolsce, by właśnie sołtysom przekazać informację o tym, po jakie środki sięgnąć, aby zadbać o swoją wieś – powiedział Piotr Walowski, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej. – Spotkania organizujemy w pięciu subregionach, by mogła z nich skorzystać jak największa liczba sołtysów.

– Zawsze mogę liczyć na współpracę z sołtysami, dzięki ich inicjatywie możemy wpływać na rozwój miejscowości i pozyskiwać na ten cel pieniądze. Sołtys to w końcu najważniejszy pośrednik między wójtem a mieszkańcami – stwierdził wójt gminy Tarnówka Jacek Mościcki.

To właśnie niewielka gmina Tarnówka w powiecie złotowskim była pierwszym miejscem spotkania sołtysów. Zaproszono tam liderów wiejskich z północnej Wielkopolski.



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl





WFOŚiGW POZNAŃ
Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl



Doradztwo energetyczne

Spójny transport aglomeracyjny

Kontynuując temat „Smart City” z poprzedniego numeru „Monitora”, dziś publikujemy materiał o nowoczesnym transporcie publicznym.

Korzystając z transportu publicznego, nie zastanawiamy się, jak wiele wysiłku należy włożyć, aby transport był przyjazny dla podróżnego. Właściwie co znaczy przyjazny? Będąc codziennym pasażerem zarówno PKP, jak i poznańskiego MPK, zależy mi na dwóch podstawowych elementach – aby było punktualnie i aby przesiadka była sprawna.

Jeśli te elementy zawiodą, zwłaszcza zimą, kiedy na zewnątrz srogi mróz, pasażer odwróci się od komunikacji publicznej i wybierze samochód, potęgując korki w mieście.

Stąd tak ważne jest, by na transport w nowoczesnych miastach spoglądać systemowo – w ujęciu aglomeracyjnym.

Jednym z najpoważniejszych obecnie wyzwań obszarów miejskich jest zjawisko „rozlewania się” miast, czyli ucieczki mieszkańców na peryferie i rozwój podmiejskiego budownictwa jednorodzinnego. Trendy rozwoju komunikacji miejskiej muszą podążać za zjawiskami przestrzennymi i społecznymi, jeśli



Parking typu Kiss&Ride umożliwiający wygodne dowieszenie podróżnego pod dworzec kolejowy.

transport ma być skuteczny i przyjazny dla mieszkańca.

Sprawny transport to także transport niskoemisyjny. Ograniczenie i płynność ruchu bezpośrednio wpływają na zmniejszenie emisji CO₂ i pyłów, co ma niebagatelne znaczenie dla poprawy jakości powietrza na obszarach miejskich. Badania pokazują, iż transport ma wpływ na około 40 proc. rocznej emisji pyłów i gazów w miastach,

a w skrajnych przypadkach wartość ta może dochodzić do 60 proc. Pamiętajmy, że 6 z 10 najbardziej zanieczyszczonych miast Europy znajduje się w Polsce.

Jak zatem wygląda organizacja transportu w aglomeracji poznańskiej okiem zwykłego jej użytkownika? Dostrzegam coraz więcej elementów pozytywnych, mając tu przede wszystkim na myśli wspólne bilety aglomeracyjne PKP i MPK, system PEKA,

rower miejski, budowane systemy informacji przystankowej czy polepszająca się jakość taboru komunikacji publicznej. Wiele do zrobienia pozostaje jednak nadal w zakresie punktualności.

Z dużą nadzieją należy spojrzeć na rosnące zrozumienie władzy gmin do tworzenia wspólnych i spójnych systemów transportowych. Niebagatelne znaczenie ma tu wspólne planowanie rozwoju transportu na

terenie aglomeracji, które ma własne miejsce. Opracowany i uzgadniany obecnie Plan Zrównoważonej Mobilności Miejskiej może stanowić podstawę prawidłowego rozwoju transportu publicznego Poznania i otaczających go gmin. Powiązanie dokumentu z innymi dokumentami planistycznymi w gminach, strategiami rozwoju, planami gospodarki niskoemisyjnej itp. stworzy bazę do spójnego rozwoju oraz umożliwi pozyskanie środków finansowych na realizację przedsięwzięć. Ważne, że przy opiniowaniu dokumentów uwzględnia się także głos mieszkańców.

Do 2023 roku do wykorzystania pozostają pieniądze z programów unijnych na realizację zadań z zakresu niskoemisyjnego, nowoczesnego transportu. Jako uczestnik życia publicznego i aktywny pasażer komunikacji publicznej liczę, że zrealizowane zostaną ambitne projekty Poznańskiej Kolei Metropolitalnej, zakupów elektrycznych autobusów, rozbudowy ścieżek rowerowych

czy budowy systemu parkingów Park&Ride.

Świat staje się coraz bardziej nowoczesny, również w podróżowaniu. Pojawiają się nowe trendy, wynikające z ekonomii współdzielenia, takie jak *car-sharing* (wspólne użytkowanie, udostępnianie samochodów osobowych na zasadzie wypożyczenia), *carpooling* i *ridesha-ring* (systemy dotyczące organizowania wspólnych przejazdów osób dojeżdżających w jednym kierunku na celu skorzystania z jednego środka transportu i podziału kosztów podróży), które zyskują na coraz większym znaczeniu. Przykładem jest choćby BlaBlaCar – serwis internetowy łączący kierowców dysponujących wolnymi miejscami w swoich samochodach z pasażerami jadącymi w tę samą stronę, umożliwiającą wspólną podróż oraz podział kosztów.

Czas pokaże, czy wykorzystamy szansę na budowę dobrego systemu komunikacji publicznej, tj. budowy nowej infrastruktury w powiązaniu ze zmieniającymi się trendami podróżowania. **ML**

Nowości na targach ochrony środowiska

W dniach 11-14 października w Poznaniu odbyła się kolejna edycja targów POL-ECO-SYSTEM.

Tematyka tegorocznego wydarzenia (POL-ECO-SYSTEM to międzynarodowe targi technologii i produktów dla zrównoważonego rozwoju i usług komunalnych) objęła m.in. zagadnienia związane z gospodarką odpadami, cyklem życia produktu, instalacjami obsługującymi odnawialne źródła energii, gospodarką wodno-ściekową oraz usługami komunalnymi.

Tradycyjnie już, podczas największych w Polsce targów ochrony środowiska, swoje stoisko miał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Jego pracownicy służyli odwiedzającym kompleksową wiedzę z zakresu możliwości otrzymania dofinansowania ze środków WFOŚiGW w Poznaniu na realizację różnorodnych przedsięwzięć z zakresu ochrony środowiska, w tym doradztwa energetycznego.

Kongres i konkurs

W przededniu targów zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu uczestniczył w otwarciu 20. Międzynarodowego Kongresu Ochrony Środowiska ENVICON. To forum wymiany wiedzy i doświadczeń pomiędzy przedstawicielami administracji publicznej, świata nauki i przedsiębiorcami na tematy związane z ochroną środowiska. Jak co roku, kongres dofinansowany został przez WFOŚiGW w Poznaniu.

W pierwszym dniu targów zostały wręczone nagrody dla wielkopolskich uczestników finału „Konkursu o puchar recyklingu”. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu po raz kolejny ufundował nagrody finansowe dla laureatów konkursu z Wielkopolski, a wręczył je Marek Baumgart – zastępca prezesa zarządu WFOŚiGW



Stoisko WFOŚiGW w Poznaniu (i widoczny na zdjęciu zarząd) odwiedził wiceminister środowiska Sławomir Mazurek (drugi od lewej).

w Poznaniu. W tym roku poznański fundusz nagroził: Szkołę Podstawową nr 88 w Poznaniu im. Poznańskich Koziółków, Szkołę Podstawową im. Wacława Popiela w Mościskach, Zespół Szkół w Wielosiu oraz Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Emilii

Szanieckiej w Pakosławiu, które otrzymały po 6000 zł.

Dyskusja ekspertów

W drugim dniu targów POL-ECO-SYSTEM odbyła się (organizowana przez wojewódzkie fundusze ochrony środowi-

ska i gospodarki wodnej) konferencja pn. „Polityka ochrony środowiska na obszarach miejskich”. Jej uczestnicy skupili się na czterech obszarach funkcjonowania samorządów: gospodarce odpadami, energetyce, gospodarce wodnej i planowaniu przestrzennym.

Dyskutowano podczas czterech paneli eksperckich, w ramach których wypowiadali się naukowcy, prawnicy, eksperci poszczególnych branż i praktycy.

W trakcie panelu o gospodarce odpadami uczestnicy omawiali m.in. stan tworzonego w Polsce systemu gospodarki odpadami, problem in-house w tym obszarze, a także zagadnienia współpracy metropolitalnej (międzygminnej) w prowadzeniu systemów gospodarki odpadami. Podczas panelu energetycznego skupiono się na sprawach bezpieczeństwa energetycznego na poziomie regionalnym i lokalnym, roli samorządu w regionalnej polityce energetycznej,

sprawach klastrow energetycznych, zarządzaniu energią rozproszoną i planowaniu przestrzennym jako szansie i barierze rozwoju energetyki lokalnej.

Uczestnicy panelu dotyczącego zagadnień planowania przestrzennego omawiali m.in. krajową politykę miejską, zrównoważone planowanie przestrzenne i wspólne planowanie przestrzenne gmin tworzących obszary metropolitalne oraz zagrożenie dla zrównoważonego planowania przestrzennego. Z kolei uczestnicy panelu o gospodarce wodnej rozmawiali o sprawach zarządzania gospodarką wodną w metropoliach, ryzykach i zagrożeniach powodziowych w metropoliach, gospodarce wodnej w planowaniu przestrzennym.

Krajowa konferencja ochrony środowiska jest cyklicznym przedsięwzięciem realizowanym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. **KM, MJ**



inna strona samorządu

znalezione



FOT. ARCHIWUM

- I co tam u Marszałka?
- Lepiej. Wczoraj już zrobił kupkę.
- O, to świetnie!

Usłyszany kilka tygodni temu w urzędowej windzie dialog postronnego obserwatora mógł zszokować. Wyjaśnijmy zatem...

Wydostające się spod samochodowej maski na podziemnym parkingu UMWW piski – po dłuższych poszukiwaniach – okazały się być wydawane przez kilkudniowego, ślepego kotka. Biedne zwierzątko dojechało do urzędu prawdopodobnie aż z Rataj i przeżyło pod silnikiem auta wiele godzin. Dzięki bohaterkiej postawie pań z Departamentu Administracyjnego (które niemalże własną piersią go ogrzały, wykarmiły i zawiozły – to już autem – do weterynarza) kotek wydobrał i ostatecznie znalazł swój dom w Szamotułach. Narada nad nadaniem mu imienia była – w obliczu powyższych okoliczności – krótka: malec został Marszałkiem.

przebrane



FOT. Z. A. BOIŃSKI

Wojciech Jankowiak

Kobiety mogą się wysilać, stroić, przebierać w nowe kreacje, a czasem nikt tego nie zauważy. A faceci? Im jest łatwiej zaistnieć, zwłaszcza tym na co dzień występującym zawsze w garniturach. Weźmy dwa przykłady z sejmikowych obrad...

Wiceprzewodniczący sejmiku Waldemar Witkowski podczas wrześniowej (wielogodzinnej z powodu debaty o zdrowiu) sesji na dłuższy czas zniknął z sali obrad. Gdy wrócił, od razu wywołał



Waldemar Witkowski

pomruk wśród obecnych – za stołem prezydialnym zasiadł bowiem w... dresie (zdaje się, że naszej olimpijskiej reprezentacji).

Z kolei wicemarszałek Wojciech Jankowiak zadziwił w październiku zgromadzonych członków jednej z komisji, gdy przyszedł nie w marynarce, a w swetrze. – No, co? Rowerem przyjechałem – próbował nabrać radnego Marka Sowę, znanego z licznych interpelacji w sprawie promowania cyklistów.

podsluchane

– Przyjrzelśmy się parowozowi w Wolsztynie, a teraz omówimy inny ciekawy temat: szlaki rowerowe w Wielkopolsce – zagał podczas październikowego posiedzenia przewodniczący sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Maciej Wituski.

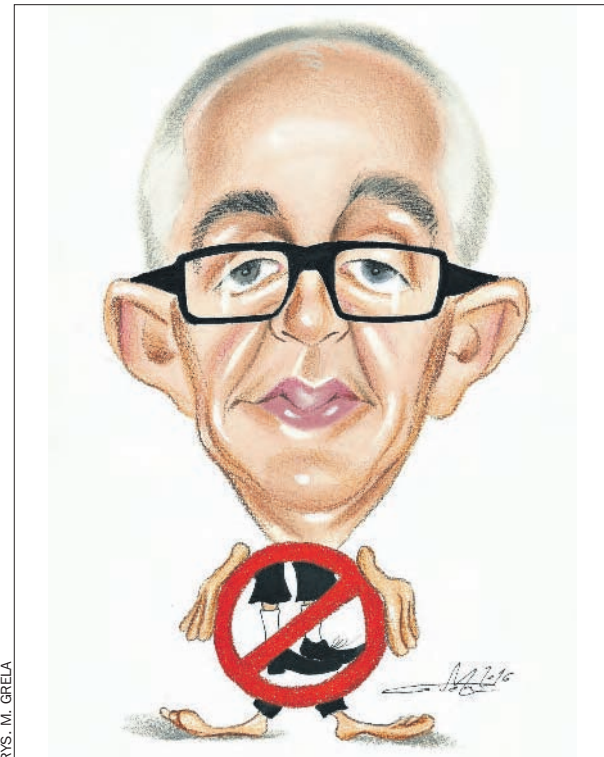
– To pewnie dlatego, że chłopaki lubią się bawić ko-

lejkami i jeździć na dwóch kółkach – zażartował szef marszałkowskiego Departamentu Sportu i Turystyki Tomasz Wiktor.

– Oj, niech pan uważa, bo duzi chłopcy lubią też wiele innych aktywności... sportowych – podsumował z uśmiechem radny Ryszard Grobelny.

monitorujemy radnych

>> Mirosław Kruszyński: Marzę o ramie



RYS. M. GRELA

>> **Jestem radnym, bo...** pani Katarzyna Bujakiewicz zrezygnowała z mandatu, a ja dzięki moim wyborcom byłem drugi do jego objęcia.

>> **Gdy po raz pierwszy zasiadłem w sejmikowych ławach...** To było w poprzednim stuleciu (byłem również radnym pierwszej kadencji sejmiku województwa wielkopolskiego).

>> **W samorządzie najchętniej zmieniałbym...** ustawę o finansach publicznych (zadania samorządów nie mają pokrycia finansowego).

>> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** to jem obiad i zabieram się do dalszej pracy – mam wiele różnych aktywności.

>> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** że jest ich współcześnie za mało.

>> **Mój ulubiony bohater to...** ten, który mówi prawdę nawet wtedy, gdy dla niego samego jest kłopotliwa.

>> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** pracowitość.

>> **Największym zaskoczeniem dla mnie było ostatnio...** Mnie już nic nie zaskakuje.

>> **Gdybym mógł cofnąć czas...** ale nie mogę, wyciągam więc wnioski z minionych działań, które wykorzystuję w dalszej swojej pracy.

>> **Moje największe marzenie to...** (oczywiście jako marzenie samorządowe) realizacja III ramy komunikacyjnej miasta Poznania. Jej brak w sytuacji zrealizowania tzw. IV ramy (autostrada oraz zachodnie i wschodnie obejście Poznania) powoduje rozlewanie się miasta z wszystkimi jego konsekwencjami. III rama komunikacyjna lepiej skomunikowałaby Poznań i jednocześnie pozwoliłaby z udziałem transportu publicznego i odpowiedniej liczby parkingów (wielopoziomowych, np. podziemnych, w pobliżu I ramy komunikacyjnej) odciążać, może bezboleśnie, środowisko od ruchu samochodowego, oddając przestrzeń pieszym i rowerzystom. Jestem przekonany, że realizacja III ramy komunikacyjnej pozwoliłaby na skokowy, znaczący rozwój Poznania i powinno to być również w interesie samorządu wojewódzkiego.

>> **Nigdy nie mógłbym...** założyć białych skarpetek do czarnych butów.

>> **Przepadam za...** sobotnim porankiem, kiedy mogę choć chwilę dłużej pospać.

>> **Nie znoszę, gdy...** marnowany jest czas.

>> **Gdy jestem głodny...** jem niewiele.



>> **Mirosław Kruszyński**
>> ur. 23 kwietnia 1960 r., Dziarnowo
>> adiunkt na Politechnice Poznańskiej
>> wybrany z listy KWW Ryszarda Grobelnego Teraz Wielkopolska, w okręgu nr 1
>> 3178 głosów

podpatrzone

Urząd jak warszawskie salony, a my jak jakiś „Plotek” czy „Pudełek”? Podpatrzona przez nas scena jak najbardziej nadaje się do rubryki „z życia gwiazd”! Niedawno w UMWW, z udziałem Leszka Woźniaka z zarządu województwa i wybitnych poznańskich onkologów, zorganizowano konferencję prasową dotyczącą akcji profilaktycznej raka szyi i głowy. Jako „twarz kampanii” przy stole zasiadła też znana z telewizji dziennikarka Beata Tadla. I nagle – zauważyliśmy, że siedzący skromnie w ostatnim rzędzie mężczyzna uwieczniający tę chwilę swoim telefonem to partner życiowy pani Beaty, czyli znany prezenter pogody i dziennikarz Jarosław Kret.



FOT. A. BOIŃSKI

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokołowska (zastępczyni przewodniczącej), Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036, fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.